

Pismo załogi

Zakładów im. Kasprzaka
do sekretarza KC PZPR
Wł. Gomułki

DROGI TOWARZYSZU
WIESŁAWIE!

Wiemy ile wysiłku wkładacie
Wy osobiście oraz pozostali to-
warzysze z kierownictwa partii,
by poprawić ciężką sytuację gos-
podarczą kraju i położenie mas
pracujących.

Rozumiemy, że wysiłki muszą
iść z dwóch stron, tak ze strony
kierownictwa jak i mas pracują-
cych.

Wiele zakładów ma jeszcze
duże luzy produkcyjne, wysyska
nie których zwiększy masę to-
warową na rynku.

Zbliżające się święta 1 Maja
stało się dla nas bodźcem do
podjęcia czynu produkcyjnego,
wyrażającego się w postanowie-
niu wyprodukowania dodatkowo
ponad plan 1.000 sztuk odbornik-
ków radiowych marki „Syrena”,
wartości ok. 1.500 tys. zł.

Wierzymy, że ta droga pomo-
żemy kierownictwu w pokona-
niu trudności gospodarczych.
Łączymy „dla” Was wyrazy
szczerych i serdecznych pozdro-
wień.

Rada Robotnicza
i KZ PZPR Zakładów Radiowych
im. M. Kasprzaka

Przed 1-Maja

Cenne zobowiązanie załogi „Polna” w Przemysłu

W dniu 4 kwietnia załoga
Fabryki Maszyn do Szycia
„Polna” postanowiła na cześć
święta klasy robotniczej 1 Ma-
ja wykonać w kwietniu ponad
plan 70 maszyn o wartości
około 170 tys. zł. (Z)

Rafineria Nafty w Jedliczu wykonała plan kwartalny

Planowana na I kwartał
br. przez Rafinerię
przeróbka ropy, została
wykonana w 100,8 proc.,
przeróbka gazoliny su-
rowej w 113,2 proc. oraz
produkcja gazoliny su-
rowej — w 97,9 proc.

Planowaną wartość
według cen fabrycznych
wykonano w 106,8 proc.,
a według cen bieżących
— w 107,5 proc.

Koszty własne w pe-
rowaniu do planu ope-
ratywnego zakładu zo-
stały obniżone za sty-
czeń i luty o kwotę 806
tys. zł. (mk)



W dniach 28—31 marca br. odbył się w Wiedniu XVII Zjazd
Komunistycznej Partii Austrii
Na zdjęciu: Członek delegacji polskiej Roman Nowak w
rozmowie z delegatami. CAF

• CIEKAWOSTKA •

DRAMATYCZNY
POŚCIG NA ODRZE
ZA UCIEKAJĄCYM
PELIKANEM

DNIA

Wiele trudów poko-
nać musieli pracow-
nicy opolskiego
ZOO, by złapać pięć-
nego pelikana, któ-
remu widocznie znu-
dziło się już żyć w
ogrodzeniach na wy-
sypie Bolko i rankiem
wyszła na wol-
ność.

Zrozpaczone
kierownictwo ZOO
zorganizowało na-
tychmiastowy po-
ścig, ale nic to nie
pomogło, ponieważ
pomyślny ptak
spokojnie osiadł na
złach Odry. Z po-
mocy wyruszyły

z pobliskiego
ośrodka wodnego
LPZ jednostki pły-
wające, a także duża
łódź przewożąca na
wyspę pasażerów.
Dopiero około po-
łudnia zmęczony pe-
likan dostał się w
rece niemieści zma-
czonych i ościeja-
cych potem łowców.
Podległi przegła-
dali się z brzegów
Odry liczni spacer-
owicze.

Dziś 6 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 65.000

Wyd. A'

Cena 40 gr

Nr 84 (2433) — Rzeszów, poniedziałek 8 kwietnia 1957 r.

Polska delegacja rządowa z premierem J. Cyrankiewiczem na czele przybyła do Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN (PAP). Po zakończeniu wizyty w Demokratycznej
Republice Wietnamu, polska delegacja rządowa z premie-
rem Józefem Cyrankiewiczem na czele przybyła w dniu
6 bm. do Chińskiej Republiki Ludowej.



Premier Czu En-lai

Na lotnisku zebrało się oko-
ło 5 tys. mieszkańców Kantonu.
Wysiadając z samolotu
delegację powitali: przewod-
niczący Komitetu Ludowego i
pierwszy sekretarz partii pro-
wincji Kuangtung — Tau Tse,
burmistrz Kantonu — Czu
Gun oraz ambasador PRL w
Chinach Kiryluk wraz z mał-
żonką.

Premier Cyrankiewicz zło-
żył wizytę przewodniczącemu
Stałego Komitetu Ogólnochiń-
skiej Konferencji Przedstawi-
cieli Ludowych Liu Szao-tsi.
Premierowi towarzyszyli człon-
kowie delegacji polskiej.

Dnia 7 bm. polska delegacja
rządowa z premierem Cy-
rankiewiczem przybyła z
Kantonu do Pekinu. Na lot-
nisku witali delegację pre-

mier Czu En-lai, wicepre-
mierzy Czen Jun, Tsung-Szen,
Ho Lung oraz kilka tysięcy
mieszkańców Pekinu i okolicz-
nych miejscowości.

Dzień wreczyli premierowi
Cyrankiewiczowi wiązanki
kwiatów.

Premierzy Cyrankiewicz i
Czu En-lai przeszli przed
frontem kompanii honorowej.
Orkiestra odegrała hymny
Polski i Chin. Następnie pre-
mier Chińskiej Republiki Lu-
dowej przedstawił premiero-
wi Cyrankiewiczowi witające
go osobistości. Po defiladzie
kompanii honorowej premier
Czu En-lai wygłosił krótkie
przemówienie.

Premier Cyrankiewicz w
serdecznych słowach podzię-
kował za powitanie delegacji
rządowej w Chinach.

W niedzielę wieczorem pre-
mier Czu En-lai wydał na
część delegacji polskiej ban-
kiety.

Prototypowa seria „Mikrusów” ... już w lipcu

Załogi Wytwórni Sprzętu
Komunikacyjnego w Rzeszo-
wie i Mielcu przystąpiły do
wykonania prototypowej se-
rii 5 sztuk mikrosamocho-
dów „Mikrus” MR-300.

WSK w Rzeszowie wyko-
nała już wiele części do sil-
ników, m. in. głowicę, tłoki
i piasty kół, zaś w mielec-
kiej WSK wyprodukowano
niektóre elementy podwozia
i nadwozia. Przewiduje się,
że prototypowa seria samo-
chodzików „Mikrus” gotowa
będzie w lipcu br.

Uwaga Czytelnicy „Nowin Rzeszowskich”

Przypominamy, że
prenumeratę pocztową
na maj

przyjmuja wszystkie urzędy
pocztowe i listonosze

do dnia 10 kwietnia

Jednocześnie zawiadamiamy,
że administracje zakładów i
instytucje, rady zakładowe i
rady robotnicze, pracownicy
instytucji mogą zamawiać pre-
numeratę „Nowin Rzeszow-
skich” na maj, w termi-
nie do 10 kwietnia 1957 r. bez-
pośrednio w oddziale i delega-
turach „Ruchu”.

Miesięczna prenumerata wy-
nosi 21 zł.
O wszelkich trudnościach
jakie napotykają Czytelnicy
przy nabywaniu naszej gazety
w kioskach „Ruchu” lub przy
zamawianiu prenumeraty, pro-
simy zawiadomić bezpośrednio
redakcję „Nowin Rzeszow-
skich” — Rzeszów, ul. Zerom-
skiego 5, gmach KW PZPR
III piętro.

Z obrad I Konferencji Wojewódzkiej ZMS

Zrodził nas Październik będziemy więc walczyć o realizację jego idei

(Inf. wł.). W sobotę wieczorem
zakończyła swe obrady I Woje-
wódzka Konferencja Związku
Młodzieży Socjalistycznej w
Rzeszowie.

W konferencji uczestniczy-
ło ponad 200 osób — delega-
tów i zaproszonych gości,
m. in. Felicja Rapaport —
sekretarz TKC ZMS, Władysław
Kruczek — I sekretarz
KW PZPR, Józef Lenart —
członek Sekretariatu TKC
ZMS i Herbert Goldberg —
sekretarz Komisji KC PZPR
do Spraw Młodzieży.

Nowa organizacja młodzieży
założona przed trzema miesia-
cami, liczy już w woj. rze-
szowskim ponad 3 tysiące
członków. W referacie, wy-
głoszonym w imieniu Ple-
num TKW na I Konferencji
Wojewódzkiej ZMS tow. A-
leksander Rączka mówił, że
Związek stawia sobie za cel
ideowe oddziaływanie ZMS
na całą młodzież, służenie jej
przykładem nie w słowie ale
w czynie, w walce o realiza-
cję programu VIII Plenum
KC PZPR.

W dyskusji nad referatem
wypowiedziało się 18 towa-
rzyszów. Zabrali również głos
Władysław Kruczek — I sek-
retarz KW PZPR, Stanisław
Sobczyk — przewodniczący
ZW ZMW, Felicja Rapaport —
sekretarz TKC.

Jak można tak na gorąco
ocenić przebieg konferencji?

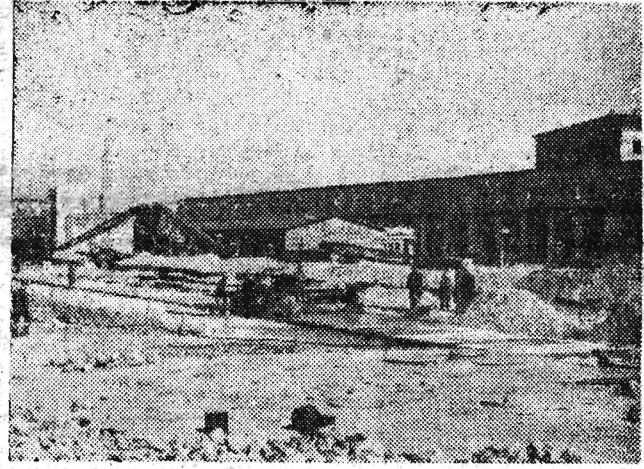
(Ciąg dalszy na str. 2)

Przed Targami Poznańskimi

Na terenie Międzynarodo-
wych Targów Poznańskich
trwają intensywne prace
przygotowawcze. M. in. zmie-
nia się nawierzchnię główne-
go placu targowego.

Na zdjęciu: Fragment
głównego placu targowego
podczas przebudowy.

CAF—fot. Kondracki



Instytut Badań Jądrowych Polskiej Akademii Nauk posiada już reaktor atomowy

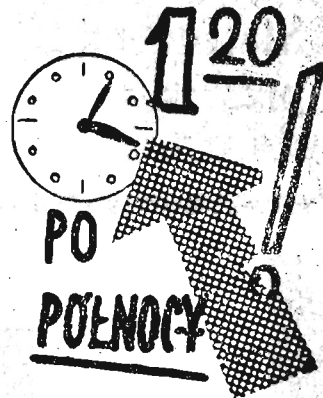
WARSZAWA (PAP). „Re-
aktor atomowy nasi naukow-
cy już posiadają” — do ta-
kiego stwierdzenia doszedł
przedstawiciel PAP w czasie
rozmowy ze specjalistami z
Instytutu Badań Jądrowych
PAN. Co prawda reaktor ten
nie jest uruchomiony, nawet
jeszcze nie zmontowany, ale
już prawie w całości znajdu-
je się w kraju, a w ostatnim
czasie na terenie znajdującego
się w budowie centralnego
ośrodka badań jądrowych w
Świerku pod Warszawą roz-
poczęto już jego montaż me-
chaniczny. Montaż prowadzo-
ny jest przy fachowej pomo-
cy specjalistów radzieckich.
Oblicza się, że prace przy u-
ruchomieniu reaktora wraz z
rozruchem zakończone zosta-
ną jesienią br.

W najbliższym czasie uru-
chomiona zostanie, zmontowa
na już u stropu hall' reaktora-
rowej, olbrzymia suwnica, za
pomocą której tempo mecha-
nicznego montażu reaktora po-
ważnie wzrośnie. Jeśli chodzi
o montaż elektryczny — to
zbliża się on już ku końcowi.
Ustawiono główną rozdziel-
nię, pulpist operatora i tablicę
pomiarowo - kontrolną.

Prowadzone są szerokie
prace nad zorganizowaniem
właściwej, na wysokim po-
ziomie obsługi dozometrycz-
nej ośrodka, w którym pra-
cować będzie reaktor jądro-
wy.

NOWY JORK (PAP) Rząd
Stanów Zjednoczonych studuje
obecnie plany budowy samolotu,
kierowanego przez załogę, który
zdolny byłby osiągnąć szybkość
broni rakietowej zdalnie kiero-
wanej.

Samoloty z załogą będą mogły
osiągnąć po najbliższych 10 latach
szybkość 10-krotnie większą od
szybkości dźwięku.



PEKIN. Jak podaje Agencja
Nowych Chin, powołując się na
radio tokijskie do stolicy Japo-
nii przybył pisarz radziecki Ilija
Erenburg. Został on zaproszony
przez Towarzystwo Przyjaźni Ja-
pońsko-Radzieckiej.

LONDYN. Arcybiskup Cypru
Makarios, znajdujący się obec-
nie w Nairobi (Kenia), przybe-
dzie we wtorek samolotem do
Ateń.

PARYŻ. W poniedziałek przy-
była do Paryża z 4-dniową wii-
zytą oficjalną królowa angielska
Elizbieta II.

Obrady komisji do spraw narodowościowych przy KW PZPR

W dniu 5 kwietnia br. od-
było się pod przewodnictwem
sekretarza KW tow. Stanisła-
wa Wójcika kolejne posiedze-
nie partyjnej komisji do spraw
narodowościowych przy KW
PZPR w Rzeszowie.

W posiedzeniu wzięli rów-
nież udział: tow. Stanisław
Tkaczow wicemin. rolnictwa,
członkowie prezydium Zarzą-
du Wojewódzkiego Ukrain-
skiego Towarzystwa Społecz-
no-Kulturalnego Czubiński, Za-
charko i Hołowid, sekretarz
Zarządu Głównego UTSK —
Wasyliki i członek Zarządu
Głównego UTSK — Kryniekl.

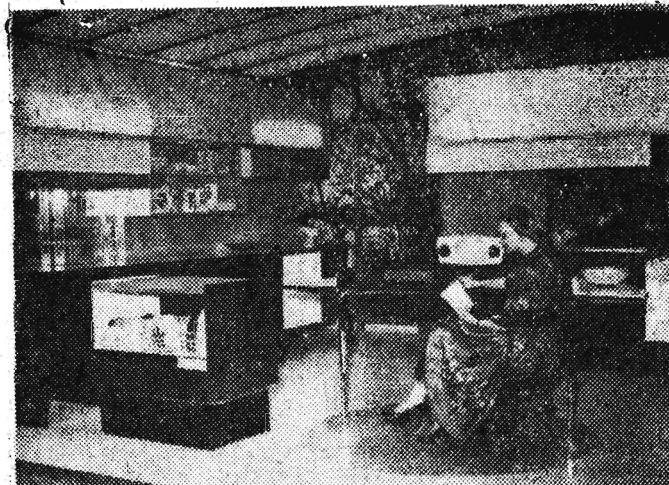
Przewodniczący Woj. Zarzą-
du UTSK — Czubiński złożył
informację o pracy Towarzyst-
wa oraz o trudnościach i na-
strojach wśród ludności ukraiń-
skiej w województwie. W
dyskusji wskazywano na jas-
krawe przejawy nacjonalizmu

(Ciąg dalszy na str. 2)

Doświadczalny odrzućwiec USA zaginał bez śladu

NOWY JORK (PAP). Woj-
skowe i cywilne samoloty a-
merykańskie przeprowadzają
gorączkowe poszukiwania nad
trzema zachodnimi stanami
USA — Nevada, Utah i Ka-
lifornia w celu wyjaśnienia
tajemniczego zaginięcia do-
świadczalnego odrzućwieca a-
merykańskiego, przystosowa-
nego do lotu na wielkich wy-
sokościach, który dokonywał
próbny lot nad północno-
zachodnią Nevadą.

Naprawdę kuchnia?



Oto „kuchnia przyszłości” — kuchnia ery elektronicznej.
Pani domu, siedząc w t.zw. centrum planowania, czyta książ-
kę i tylko naciska odpowiednie guziki — wszystko robi się
samo.

Tę cudowną kuchnię pokazano na wystawie urządzeń do-
mowych w Chicago. FOTO—CAF

Stalingrad przyłącza się do apelu Warszawy

MOSKWA (PAP). Korespondent PAP w Moskwie red. B. Majczak, połącząc się telefonicznie z Miejskim Komitetem Wykonawczym Rady Delegatów Ludu Pracującego w Stalingradzie, komunikując mu o apelu Prezydium Stolecnej Rady Narodowej w Warszawie, wystosowanym do Rady Miejskiej Hirozimy, a dotyczącym zaprzestania prób z bronią termojądrową. Zastępca przewodniczącego Prezydium Komitetu Wykonawczego Anatolij Zdanik oświadczył:

„Komitet Wykonawczy i wszyscy mieszkańcy Stalingradu całkowicie popierają inicjatywę Prezydium Stolecnej Rady Narodowej w Warszawie. Miasto Stalingrad niezwykłe boleśnie odczuło okropności wojny. Dotknęły one także wiele miast w innych krajach. Stalingrad przyłącza się do apelu przeciwko dokonywaniu prób z bronią termojądrową i wzywa ludność miast we wszystkich krajach do poparcia protestu, wystosowanego przez Warszawę”.

Podpisanie w Hanoi wspólnego oświadczenia polsko-wietnamskiego

HANOI (PAP). W sobotę 6 bm. nastąpiło w Hanoi podpisanie wspólnego oświadczenia polsko-wietnamskiego, resumującego rozmowy między rządowymi delegacjami obu krajów.

Ze strony polskiej oświadczenie podpisał premier J. Cyrankiewicz, zaś ze strony Demokratycznej Republiki Wietnamu — premier Pham Van Dong. Podczas uroczystości składania podpisów obecny był także prezydent DRW Ho Chi Minh.

W sobotę podpisany też został układ kulturalny polsko-wietnamski, który będzie obowiązywał w ciągu pięciu lat.

Układ przewiduje ściłą współpracę między obu krajami na polu nauki, kultury i oświaty, współpracy agencji informacyjnych oraz służby radiodifuzyjnej. Oba kraje zobowiązały się do szerokiej wzajemnej wymiany kulturalnej i naukowej — wymiany pra-

owników nauki, studentów, zespołów artystycznych, dziennikarzy, filmów itd.



WARSZAWA (PAP). 6 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada przedstawicieli komitetów pomocy repatriantom, istniejących przy terenowych ogniwach PCK.

W toku narady dokonano wymiany doświadczeń z zakresu dotychczasowej działalności komitetów, jak również omówiono charakter i zakres ich działania na najbliższą przyszłość.

GDANSK (PAP). Z fińskiego portu Rauma poprzez szwedzki port Wasteras powrócił do Gdyni statek „Sofdek”. Był to jubileuszowy — 200-ty rejs tego pierwszego pełnomorskiego statku polskich sztabów.



NOWY JORK (PAP). W depeszy z Kairu United Press cytuje artykuł dziennika „Al Gunhuria” z którego wynikałoby, że Egipcjacy zgodzili się na zwolnienie do Genewy konferencji w sprawie Kanalu Sueskiego.

LONDYN (PAP). Przewodzący europejskiego ruchu wyzwolenia „Enosis” arcybiskup Makarios opuścił w sobotę miejsce zesłania — donosi z Ifahę agencja Reutersa. Po 13-miesięcznym pobycie na wyspach Seychelles na Oceanie Indyjskim, udał się on na pokładzie wielkiego tankowca „Olympic Thunder” w drogę do Grecji. 16 kwietnia oczekiwany jest w Atenach.

L. R.

Polsko-amerykańskie rokowania gospodarcze

WASZYNGTON (PAP). W dniu 5 kwietnia odbyło się w Departamencie Stanu plenarne posiedzenie delegacji polskiej i amerykańskiej, prowadzących rokowania o rozszerzenie stosunków gospodarczych między Polską i Stanami Zjednoczonymi.

Szereg pism i agencji prasowych wysuwa różne domysły, tak co do sumy kredytów zaproponowanej przez stronę polską, jak i co do wysokości kotpropozycji amerykańskich.

„Washington Post” pisze, że USA zaofiarowały Polsce kredyty w wysokości około 75 milionów dolarów. „Washington Evening Star” podaje, że strona polska chciałaby uzyskać nadwyżki rolne i inne towary na sumę co najmniej 150 milionów dolarów. Wszystkie zachodnie agencje zgodnie stwierdzają, że delegacja amerykańska zaproponowała Polsce kredyty w wysokości mniejszej niż proponował Polacy.

Obrady komisji do spraw narodowościowych przy KW PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

w niektórych środowiskach w powiatach przemyskim i radymniańskim. Nastroje te wśród niektórych grup ludności polskiej a szczególnie spośród elementów chuligańskich lub zafobanych utrudniają normalizację stosunków między ludnością polską a ukraińską. Zdarzają się fakty dyskryminacji a nawet chuligańskich napaści, jak np. w Łazach pow. Radymno na ludność ukraińską a organizacje partyjne jak również organa władzy MO i prokuratury nie reagują na nie. Komisja doszła do wniosku, że niezbędne jest uaktywnienie instancji i organizacji partyjnych w walce z nacjonalizmem, tak wśród Polaków jak i wśród Ukraińców.

W związku z kursującymi pogłoskami o powrocie wysiedlonych Ukraińców, komisja jeszcze raz potwierdziła stanowisko partii i rządu w sprawie nienużalności praw osadników.

L. R.

Przebieg WYDARZEN

Francuski profesor Paul Berthold, w wywiadzie udzielonym australijskiemu dziennikowi „Sydney Sun” mówi o niebezpiecznych skutkach, jakie dla organizmu ludzkiego ma spożycie radioaktywnej ryby.

Profesor W. Gerlach, dyrektor Instytutu Fizyki Uniwersytetu w Monachium stwierdza, że wzrastająca w wyniku doświadczeń z bronią atomową stężenie się niebezpieczna dla ludzkości już w 1965 roku.

NAUKOWCY WYPRZEDZAJĄ POLITYKÓW

O to kilka tylko informacji, jakie pojawiły się na łamach prasy w ubiegłym tygodniu na temat niebezpieczeństwa grożącego ludzkości w wypadku kontynuowania doświadczeń z bronią jądrową. Naukowcy z różnych krajów są zgodni co do groźby, jaką dla zdrowia obecnych i przyszłych pokoleń stanowi wzmożenie radioaktywności w atmosferze. Nauka jednak i tym razem wyprzedza politykę, a naukowcy — polityków.

Obradująca w Londynie Podkomisja Rozbrojenia ONZ przeszła do omawiania sprawy redukcji broni klasycznych, odkładając na dwa tygodnie dyskusję nad sprawą doświadczeń z bronią atomową i wodorową. Nie oznacza to, oczywiście, przekreślenia możliwości dojścia do porozumienia wielkich mocarstw, przede wszystkim tych, które bronią wodorową dysponują — ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii. Możliwość takiej istniejącej. Pewnym krokiem naprzód w kierunku rozwiązania tego tak ważnego dla ludzkości problemu są nowe propozycje radzieckie. Zmierzają one do tego, aby w wypadku, gdyby rząd mocarstw zachodnich nie chciał zgodzić się na całkowite zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową i wodorową, porozumiano się co do wstrzymania tych doświadczeń na określony czas.

Stanowisko mocarstw zachodnich, jak dotychczas, nie ułatwia znalezienia odpowiadającego obu stronom rozwiązania, które położyłoby kres szaleńcemu wyścigowi zbrojeń atomowych.

Przeciwko strategiom atomowym podniósł się potężny protest ludności Japonii. Przeciwno zapowiedzianym próbom brytyjskiej broni atomowej w rejonie wysp Bożego Narodzenia protestują w tym tak ciężko doświadczonym w czasie wojny kraju wysyca — od rządu i parlamentu począwszy, na najszerszych masach ludowych skończywszy. Ale czy groźba nowych wybuchów jest tylko sprawą społeczeństwa japońskiego? Nie. Jest sprawą wszystkich, pragnących spokojnego snu i uniknięcia niebezpieczeństwa groźniejszego, niż skutki bombardowania Hirozimy. Do tych wszystkich skierowany jest apel Światowej Rady Pokoju, apel o to, by rządy, parlamenty i najszersze masy ludowe podjęły walkę o zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową.

MACMILLAN UZYSKUJE ODROTCZENIE WYROKU

Anglicy protestują przeciwko próbom brytyjskich bomb wodorowych na Pacyfiku i przekształcaniu wysp brytyjskich w wyrzutnie amerykańskich pocisków zdolnie kierowanych. Domagają się prowadzenia polityki, która nie uzależniałaby jeszcze bardziej Anglii od USA.

Zwiększa to i tak niemałe trudności rządu Macmillana. Wprawdzie strajk stoczniowców i pracowników przemysłu maszynowego został zakończony. Niemniej jednak przeszkody nie zostały usunięte. „Podwójna groźba polityczna i gospodarcza, stanowiąca niebezpieczeństwo dla rządu Macmillana nie została usunięta — pisze paryski „Monde” — wprawdzie rząd jego, którego pozycja z końcem ub. tygodnia zdawała się być poważnie zachwiana wskutek rezygnacji lorda Salisbury i pogarszającej się sytuacji strajkowej uzyskał teraz jakby „odroczenie wyroku”, jednakże opozycja prawego skrzydła konserwatywistów w każdej chwili może się odrodzić w związku ze sprawami bliskowschodnimi i groźbą deprecjacji funta szterlinga, jaka może nastąpić po podwyżce płac”.

SPEIDEL DOBEJMUJE WODÓWSTWO

Fakt objęcia w tym tygodniu dowództwa wojsk lądowych NATO w Europie centralnej przez b. hitlerowskiego generała Speidla, obok pierwszego w NRF poboru do Bundeswehry dowodzi, że po 12 latach od klęski Hitlera, NRF zaczyna wchodzić na arenę europejską jako siła militarna, odgrywająca coraz większą rolę w pakcie atlantyckim. Nie trudno się domyślić, jak to przyjmą sojusznicy atlantycki. „Narod francuski — pisze paryski „Combat” — potępił te decyzje i uważa za hańbę, że obejmie on (Speidel) dowództwo nad naszymi wojskami. Nic nie możemy na to poradzić, że twarz Speidla przypomina nam cztery lata grabieży, tortur i piekła... Ciężka obraza zadana naszym uczuciom i poczuciu narodowemu, jest wielkim błędem i nieobliczalnych konsekwencjach. Jedno jest pewne: przybycie Speidla do Fontainebleau bynajmniej nie przyczyniło się do wzmocnienia sojuszu atlantyckiego, a wręcz przeciwnie — osłabiło go”.

O ODRZE I NYSIE NAD GANGESEM

Stawka na Niemcy zachodnie może szczególnie niepokoić nas, Polaków, zważywszy na niewygasłe pretensje rewizjonistów do naszych Ziemi Zachodnich oraz ich dążenia do zmiany granicy na Odrze i Nysie. Nie przypadkiem też mówiono w ubiegłym tygodniu nad Gangesem o polskiej granicy nad Odrą.

Nie omawiając całokształtu wyników politycznych wizyty naszej delegacji rządowej w Indiach, zacieśniającej stosunki Polski z najpotężniejszym mocarstwem neutralnym Azji, pragniemy tu jedynie podkreślić bezsporny fakt, że służy ona m. in. utrwaleniu bezpieczeństwa naszego kraju. Wizyta naszej delegacji w Indiach nie tylko umocniła przekonanie, że istnieje współzależność między bezpieczeństwem obu naszych krajów, mimo że są od siebie tak odległe, mimo że jeden z nich leży w Europie, a drugi w Azji. Przyniosła również w Indiach lepszą orientację w sprawach problemu niemieckiego nie tylko z atlantyckiego, ale i z naszego punktu widzenia. Faktem jest, że w wynikach rozmów pomiędzy bawiącym w tych dniach w Indiach ministrem spraw zagranicznych NRF Brentano i Nehru mówi się o konieczności uwzględnienia bezpieczeństwa sąsiadów Niemiec przy poszukiwaniu dróg do zjednoczenia ojczystyn Goethego.

EDWARD DYLAWEWSKI

Z obrad i Konferencji Wojewódzkiej ZMS w Rzeszowie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Na plus konferencji trzeba powiedzieć, że w zasadzie delegaci, występujący w dyskusji starali się rzeczowo określić stosunek organizacji do młodzieży. Wyrazem dojrzałości młodej organizacji ZMS były wypowiedzi delegatów w sprawach stosunku do partii. Np. bezpartyjny działacz ZMS Aleksander Kuśnierz ze Stalowej Woli mówił, że świadomi zelanosowcy nie mają wątpliwości co do kierowniczej roli partii w życiu narodu i państwa, nie mogą też mieć wątpliwości co do jej ideowego kierownictwa. Oddziaływanie partii na ZMS winno odbywać się za pośrednictwem członków partii, pracujących w ZMS.

Niemniej jednak byłoby nieuczciwie ze strony sprawozdawcy nie podkreślić rażących braków, jakie ujawniły się na konferencji.

Przed wszystkim brakowało w dyskusji pasji żarliwości w wyrażaniu myśli i uczuć.

Nie próbowano gruntownie określić stosunku ZMS do bieżących, ważnych problemów w przemyśle, jak np. do rad robotniczych. Zbyt mało, a nie kiedy fałszywie pojmowano rolę ZMS w sprawach zwalczania chuligaństwa, pijaństwa wśród młodzieży.

Po zamknięciu dyskusji i konferencji ZMS dokonała wyborów władz wojewódzkich. W skład Komitetu Wojewódzkiego ZMS weszło 45 towarzyszy.

Na pierwszym plenum Komitetu Wojewódzkiego ZMS wybrał sekretariat KW.

Skład sekretariatu przedstawia się następująco: JÓZEF CZARNECKI — I sekretarz, TADEUSZ CIASTOŃ — sekretarz organiz., ADAM DRABIK — sekretarz propag., EUGENIUSZ SŁAWIK — sekretarz ekonom. Członkowie sekretariatu: Stanisław Mazur, Jan Bajorek, Jakub Stalica, Stanisław Koszdrański, Jan Jucha, Józef Gwazdac i Kazimierz Cyran.

L. R.

Na trasie podróży premiera Cyrankiewicza

Chińska Republika Ludowa

cają się dziś w kraj rolniczo-przemysłowy.

Chiny wyzwoliły się spod panowania kolonialnego w wyniku rewolucji 1947-1949. 1 października 1949 r. nastąpiła proklamacja Chińskiej Republiki Ludowej. Wydano zdecydowaną walkę wszystkim pozostałościom i przeżytkom kolonialno-feudalnym. Przeprowadzona została reforma rolna, która zlikwidowała feudalną własność ziemską i dała ziemię 300 milionom bezrolnych i małorolnych chłopów. Ostatnio zakończoną w zasadzie kolektywizację wsi.

Wkraczając na drogę budowy nowego ustroju, Chińska Republika Ludowa postanowiła przede wszystkim rozwinąć niezwykle słaby przemysł.

W roku 1953 ChRL rozpoczęła realizację pierwszego pięcioletniego, którego głównym celem był rozwój przemysłu ciężkiego. Ogólna wartość produkcji przemysłowej jest dziś przeszło 4-krotnie większa niż w 1949 r. Na VIII Zjeździe KP Chin uchwalono już wytyczne drugiego pięcioletniego. W myśl założeń tego planu produkcja przemysłowa Chin wzrosła w 1962 roku dwukrotnie w porównaniu z 1957 rokiem, produkcja rolnicza zaś — o 35 proc. Charakterystyczne dla chińskiej drogi do socjalizmu jest

dopuszczenie do udziału w tym budownictwie drobnej i średniej burżuazji. W dziedzinie nauki i kultury chińska droga do socjalizmu określa znane hasło: „Nlech rozkwitają wszystkie kwiaty”.

Chińska Republika Ludowa odgrywa coraz większą rolę na arenie międzynarodowej. Walka narodowo-wyzwoleńcza Chin Ludowych stała się czynnikiem wielkiego przebudzenia Azji, którego świadkami jesteśmy w ostatnich latach. Chiny są wraz z Indiami współtwórcami słynnych pięciu zasad pokojowego współistnienia. Wnoszą one wielki wkład do dzieła utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie. Słusznie też domagają się należnego im miejsca w ONZ, zajmowanego dotychczas przez przedstawiciela klikki Czang Kai-szeka. Występują za pokojowym zwolnieniem Tajwanu, stanowiącym integralną część Chin.

Siedmioletnia współpraca naszych krajów jest owocna niemal we wszystkich dziedzinach. Polska jako pierwszy kraj demokracji ludowej podpisała w 1950 r. umowę handlową z Chinami. Od owych lat wymiana handlowa polsko-chińska wzrosła prawie 6-krotnie. Zajmujemy dziś wśród krajów demokracji ludowej czwarte miejsce

w handlu z Chinami. Importujemy z Chin różnego rodzaju surowce, nasiona olejiste, a wywozimy maszyny, wyroby walcowane, chemikalia oraz całe urządzenia fabryczne. Polska wybudowała w Chinach 3 kompletne cirkownie. Rozwija się wymiana naukowo-techniczna. Rokrocznie wyjeżdża do Chin wielu naszych naukowców i inżynierów, służących pomocą narodowi chińskiemu. Wiele artystów i dziennikarzy ma okazję poznania życia, pracy i prastarej kultury chińskiej. W polskich fabrykach, biurach, laboratoriach, na polskich uczelniach tysiące Chińczyków zapoznają się z doświadczeniami i problemami naszego budownictwa. Więż i współpraca między naszymi krajami zacieśniają się z każdym rokiem.



Chińska Republika Ludowa — największy kraj Azji, jedno z pięciu wielkich mocarstw świata — zajmuje terytorium o powierzchni 9,9 mln km kwadratowych. Liczba ludności Chin sięga 602 milionów, z czego 94 proc. stanowi ludność narodowości chińskiej. Chiny są krajem górzystym, zwłaszcza w północnej, północno-zachodniej i wschodniej części kraju. Trzy główne rzeki: Huangho, Jangtsekiang i Sikiang dzielą odpowiednio Chiny na Chiny Północne (kolebka cywilizacji chińskiej), Środkowe i Południowe. Pod względem administracyjnym Chiny składają się z 26 prowincji. Stolicą Chin jest Pekin.

Chiny są krajem niezwykle zróżnicowanym zarówno pod względem rozwoju gospodarczego, zaludnienia, języka (np. w jednej prowincji Junan mówi się 12 językami), religii (budyzm, konfucjonizm, mahomatanizm, religia chrześcijańska), kultury itp. Około 85 proc. ludności Chin zajmuje się uprawą roli. Głównymi uprawami są: ryż, pszenica, rośliny oleiste (soja), herbata, kukurydza, orzeszki ziemne, bambus. Chiny posiadają liczne nie do końca jeszcze zbadane i eksploatowane bogactwa naturalne, takie jak: węgiel (jedne z największych zasobów na świecie), ruda żelaza, nafta, metale kolorowe (pierwsze miejsce w światowym wydobyciu wolframu). W oparciu o te zasoby i pomoc innych krajów socjalizmu, a zwłaszcza Związku Radzieckiego, Chiny przekształ-



Zadąbrowie to gospodarstwo ogrodniczo-warzywnicze. Znajduje się tu 35 ha młodego sadu. Traktorzyści Edward Kozera i Edward Zięba muszą uważnie wykonywać orkę, aby nie zniszczyć drzewek. Będą tu siać cebulę, marchew i pietruszkę.

Z wiosną na „ty“...

botniczej. 16 marca br. 48 członków rady, delegatów z poszczególnych gospodarstw wybrało spośród siebie prezydium rady, powierzając przewodnictwo właśnie Jerzemu Szoltyśkowi. Zastępcą przewodniczącego wybrany został Wojciech Ożóg, magazynier gospodarstwa Podemszczyzna.

W skład prezydium weszli traktorzyści Władysław Mazur z Dziewięcierz i Piotr Marciarz z Krowicy, robotnicy rolni — Kazimierz Piasęcki z Niwki i Stanisław Kiper z Baszni, kowal Józef Zamkotowicz z warsztatów zespołu, Władysław Czech z grupy remontowo-budowlanej, magazynierzy Kazimierz Halesiak z Raduża i Antoni Nepalski z Horyńca. Ponadto główny inżynier produkcji Mieczysław Paśko, sanitariusz weterynarii — Michał Pasieczny i księgowy z Huty Kryształowej Mieczysław Tasior oraz z urzędu dyrektor zespołu — Bronisław Marciak.

Ludzie ci zdobyli zaufanie załóg gospodarstw i zapewne tak będą postępować, aby udzielonego im kredytu nie zaprzepścić. Przewodniczący rady zamierza na pierwszym posiedzeniu prezydium przedstawić szereg istotnych spraw.

Pierwsza sprawa: urealnienie użytków rolnych. Zespół skupiający 8 gospodarstw dysponuje 4.700 hektarami ziemi, w tym gruntów ornych 2.900

Jeszcze lepiej można zobrażać urealnienie użytków na przykładzie łąk i pastwisk. Do tychczas „figurowało” pod tymi pozycjami około 1.000 ha, okazało się, iż faktycznie zespół ma zaledwie 100 ha łąk i pastwisk, na których trawa rośnie. Pozostały obszar to nieużytki i mokradła.

Widziałem takie „łaki” i nie dziwię się wcale, że pozbywają się tych „użytków”, najwyżej zdalnych pod zalesienie.

Druga sprawa. Bardzo delikatna, niemniej konieczna do rozpatrzenia — kadry. To okłópane już zdanie: „właściwy człowiek na właściwym miejscu” w warunkach pegerowskich jest wciąż niezmiernie aktualne. O nowopowolanym kierowniku gospodarstwa w Niwkach — mgr Franciszku Czekaju słyszałem jeszcze w Rzeszowie, w Wojewódzkim Zarządzie PGR. Prawnik z zawodu, pracował w Zjednoczeniu PGR w Przemyślu. Jednocześnie ukończył studia rolnicze na Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie. Po zlikwidowaniu Zjednoczenia, mgr Czekaj na własną prośbę od lutego br. objął pracę w oddalonym od Przemyśla gospodarstwie w Niwkach.

Pierwsze kroki są zawsze trudne, a wyniki? Porządek, jaki zapanował w tym gospodarstwie mówi wiele. Choćby taka obora, mleczność krów obecnie dorównuje okresowi letniemu. Sprawy bytowe załogi na pierwszym planie. Nowy kierownik zorganizował już świetlicę z radiem i biblioteką. A kiedy zgłosili się sezonowi, to w dykcji toczył formalne boje o łóżka i koce dla nich.

Trzecia sprawa to całość gospodarki — uprawy roślinne i hodowla. Musimy wyjść z impasu. Musimy zmniejszyć planowane straty na rok bieżący. W roku ubiegłym mieliśmy aż 13 milionów strat. Z tego też powodu nie możemy jeszcze marzyć nawet o przejściu na własny rozrachunek w lipcu br.

Poszczególne gospodarstwa mają jednak duże możliwości pokazania co potrafią. Zależy to głównie od ludzi...

W ZADĄBROWIU SADZA ZIEMNIAKI

AK słuszne było to stwierdzenie, przekonałem się podczas oględzin gospodarstwa w Zadąbrowie z zespołu Radymno. Wraz z Zamiechowem należy ono do najlepszych w tym zespole. O siewach zbóż jarych już zapomnieli. Zakonczono je w sobotę 30 marca. Tak jak opiewało przyrzeczenie załogi, podjęte na ogólnym

zebraniu, w ciągu jednego tygodnia (od poniedziałku 25 marca br.) zasiano 11 ha owsa, 10 ha pszenicy jarej i 10 ha jęczmienia.

Właśnie w tym dniu sadzili ziemniaki wczesne na obszarze 2 ha. Widziałem skiełkowane sadzeniaki. To dobra zapowiedź na wczesny zbiór.



PGR Zadąbrowie. Praca przy inspektacji. Sadzonki sałaty trzeba podać, aby szybciej rosły.

Gospodarstwo Zadąbrowie wraz z filią w Franipolu to typowo warzywniczo-ogrodnicze i nasienne. W najbliższym czasie zamierzają posiać następujące warzywa: 2 ha cebuli-siewki, 1 hektar cebuli konsumpcyjnej, 2 ha marchewki i 1 hektar pietruszki. A poza tym wysadzą 6 ha elit buraków pastewnych i hektar wysadków cebuli na nasiona.

No i także hodowlane. Obora z 52 pięknymi krowami rasy biało-czarnej, nizinniej i z 27 cielętami jest chlubą gospodarstwa.

I aby nie zapomnieć — sadownicze. We Franipolu 35 ha sadu (drzewka posadzone w latach 1953-55) a w Zadąbrowie — 5 ha sadu (tegoroczny).

Zadąbrowie to wzorowe gospodarstwo. Deficytu nie przyniesie. Już teraz załoga poważnie przygotowuje się do przejścia na własny rozrachunek. Zainteresowanie załóg sprawami gospodarki wzrasta. Widać to choćby na przykładzie sprawy przeprowadzonych siewów w Zadąbrowie i w pozostałych gospodarstwach.

Wiąże się z tym nadzieje uzyskania bogatych plonów, urodzaju warzyw i coraz lepszych wyników w hodowli.

— Ta wiosna to nasz hojny sprzymierzeniec — mówią pegerowcy, zakasując rękawy.

Zyczymy im pomyślnych zbiorów.

JÓZEF SZUBERT

Na zasiłek rodzinny nie trzeba już czekać 3 miesiące

OD 1 KWIETNIA br. obowiązują nowe przepisy o warunkach nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych. Uchylone zostało rozporządzenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z 1951 r., w myśl którego pracownik nabywał prawo do zasiłku dopiero po trzech miesiącach pracy w danym zakładzie.

Obecnie prawo do zasiłku rodzinnego ma każdy pracownik od chwili podjęcia pracy za każdy miesiąc, w którym pracował co najmniej 20 dni. Pracownikowi zalicza się do dni pracy te okresy, za które otrzymuje wynagrodzenie, bez względu na to czy w tym okresie pracował lub nie, i czy wynagrodzenie było pełne, czy częściowe, a więc czas urlopu wypoczynkowego, ćwiczeń wojewskich, okresy zwolnień lekarskich od pracy, jak również okres, na który został skierowany na szkolenie. Również pracownik, który po rozwiązaniu stosunku pracy pobiera zasiłek chorobowy, ma prawo do zasiłku rodzinnego za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym otrzymuje zasiłek chorobowy co najmniej przez 20 dni.

Pracownikowi, który zmienił miejsce pracy w środku miesiąca, dolicza się do dni przepracowanych w nowym zakładzie dni pracy z poprzedniego zakładu w tym samym miesiącu kalendarzowym. Jeżeli razem ich jest co najmniej 20 — pracownikowi należy się zasiłek rodzinny.

W wypadku bezpłatnego urlopu udzielanego pracownikowi na jego własną prośbę (np. na wyjazd zagranicę czy przedłużenie urlopu wypoczynkowego), a więc gdy pracownik dobrowolnie rezygnuje z wynagrodzenia za więcej niż 10 dni, a więc nie ma w danym miesiącu co najmniej 20 dni pracy, zasiłek za ten miesiąc nie może być wypłacony.

Wobec tego, że bezpłatne urlopy nie upoważniają do podejmowania zasiłków, Centralny Zarząd Ubezpieczeń Społecznych przeciwstawił się stosowanej dotychczas przez niektóre zakłady pracy praktyce, że w okresie przestoju sezonowych, remontowych czy braku surowca udzielały one pracownikom na ten czas bezpłatnych urlopów. Centralny Zarząd Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że na czas przestoju, powtarzających się np. w niektórych zakładach spółdzielczych odciecnie, zakłady powinny udzielać płatnych urlopów wypoczynkowych, dawać pracę zastępczą lub płacić podstawową stawkę, gdyż tylko wówczas pracownikowi przysługuje zasiłek rodzinny.

Wydane w r. 1951 przepisy o trzymiesięcznym okresie wyekwirowania na zasiłek rodzinny miały na celu zmniejszenie pomyślności kadr w zakładach pracy. Od tej pory wiele się zmieniło. W obecnej sytuacji przepisy te stały się anachronizmem. Pracownicy którzy z ważnych powodów zmieniali zakład pracy, np. gdy mogli otrzymać ją w miejscu zamieszkania, zamiast dojeżdżać wiele kilometrów do miejsca pracy, byli pozbawieni przez trzy miesiące zasiłku rodzinnego. Natomiast pracownik samotny mógł zmieniać zakład pracy bez żadnych dla siebie ujemnych skutków. Toteż zmiana obowiązujących przepisów w tej sprawie zabezpiecza od dawna wysuwane żądania ubezpieczonych. Bgr.

IM WCZĘSNIJSZY siew, tym lepsze zbiory — w myśl tej dewizy postępuje każdy szanujący się gospodarz. I na polach PGR w tym roku zawrzało. Pamiętamy ile to dotychczas padło przy różnych okazjach przykrych słów: — „PGR kiepsko gospodarzy, PGR deficytowy”. Toteż wczesna wiosna okazała się prawdziwym sprzymierzeńcem w podjętej batalii o plony. Boć przecież one decydują o stopniu gospodarności.

„BZY TUTAJ KWITNĄ POZNIEJ...”

LUBACZOWSKIE ziemie słyną z tego, że są piaszczyste i podmokłe, a tym samym nieurodzajne. O tym, że są „zimniejsze” np. od jarosławskich gleb, świadczy takie powiedzenie: „bzy tutaj zawsze kwitną później”, przytaczane jako argument na usprawiedliwienie spóźnionych siewów wiosennych.

W tym roku w zespole PGR Horyniec-Zdrój nie zwlekają w pracach polowych, dorównują innym np. z Radymna. Do 3 kwietnia br. już około 90 proc. arealu, przeznaczonego pod siew zbóż jarych, kłosew — obsiano ziarnem. To niewątpliwie sukces. Właściwie tendencja zwyczajowa jeszcze siewu ub. roku zaczęła się w dobitny sposób przejawiać, kiedy to niespodziewanie ziemniaki obrodziły. Zwiększona baza paszowa — to więcej tuczu i więcej mleka.

Starszy zootechnik zespołu Jerzy Szoltyśk nie ukrywa tego faktu. Jest dumny z 27 tysięcy litrów mleka dostarczonego do mleczarni w I kwartale br. w porównaniu do 17 tys. litrów w analogicznym okresie ubiegłorocznym. — Ma-

my w planie na rok bieżący dostarczyć 119 tys. litrów mleka. Jeśli już teraz, w najtrudniejszym okresie paszowym uzyskaliśmy blisko 20 proc. planu, to na pewno w ciągu roku doścignemy do 160 tys. litrów.

Start jest dobry. Kierownictwo zespołu okazało się przewidującym gospodarzem. Jesienią ubr. zasiano 160 ha wyki ozimej z żytem, wsiwek koniczyny — 140 ha, a wiosną br. dalszych 200 ha obsłaja mieszankami strączkowymi. W roku ubiegłym ogółem 12 proc. arealu gruntów ornych przeznaczono na mieszanki paszowe, w roku bieżącym zaś 24 proc. To coś mówi. Zwrot w kierunku hodowli bydła pozwoli zwiększyć jakże skromną liczbę 16 sztuk przeliczenia wycelowanego żywego na 100 ha ziemi. Przy dotychczasowej obsadzie inwentarza obojornik przypada na jeden kawałek ziemi... co 12 lat. A wydajność średnia zbóż kłosewych 6-7 q z ha przy tak „intensywnym” nawożeniu wydaje się być usprawiedliwiona.

RADA GOSPODARZEM

SŁUCHAJĄC wywodów tow. Szoltyśki i zapisując w notesie dane cyfrowe pozwolił odpędzić upórczą myśl o zasłyszonym już kiedyś zdaniu: „Horyniec to jeden z gorszych zespołów”. Nie przesadzajmy faktów. Przyszłość, jaką sobie przedstawiają towarzysze z tego zespołu ma zadać temu określeniu kłam.

Wielkie nadzieje pokładane są w nowowybranej radzie ro-



Cóż to — wodociąg? Tak. Jest to wynik starań kierownictwa PGR Zadąbrowie o użycie w pracy załogów. Do ogrodu z inspektami woda sama popływie.

ha. Już poprzednio wyłączono z uprawy 240 ha najgorszych ziem, a obecnie dalszych 160 ha. Obszar gruntów ornych zmniejszy się więc do 2.500 ha. Będzie to wówczas tylko ziemia, która rodzi i którą warto uprawiać.

Hodowlana stacja doświadczalna powstaje w Rymanowie

Z inicjatywy pracowników Instytutu Zootechniki w Krakowie, w Rymanowie powstaje naukowa stacja doświadczalna, która zajmuje się zagadnieniami hodowlanymi rejonów górskich i podgórskich. Naukowa stacja doświadczalna, w której zatrudnieni zostaną specjaliści-hodowcy z Instytutu Zootechniki w Krakowie, specjalizować się będzie w takich zagadnieniach, jak właściwe żywienie i wychow bydła, w szczególności bydła rasy simentalerskiej, hodowcy w niektórych rejonach Rzeszowszczyzny, ulepszenie typu owcy górskiej i podgórskiej, podniesienie wartości użytkowej siewiń rasy zwisłouchej oraz koni roboczych. Przewiduje się tu będzie również prace związane z konserwacją i magazynowaniem pasz. Niezależnie od przeprowadzanych badań zachowany będzie w gospodarstwach normalny tok produkcyjny.



Natomiast rewizja nie przyniosła zbyt wielkich rezultatów. Poza nazwiskami osób — prawdopodobnie odbiorców, nie udało się niczego znaleźć, co mogłoby rzucić światło na tę ponurą sprawę.

Jedyną osobą, która mogłaby powiedzieć coś więcej o tajemniczym Stefanie pozostał — Jan Sobotko. Zarówno Majchrzak jak i Fela twierdzili zgodnie, że Sobotko znał Stefana, ponieważ przyjeżdżał z nim do Leśnej.

Toteż kapitan postanowił natychmiast pojechać do X i przesłuchać Sobotkę. Na wszelki wypadek zabrał ze sobą Borowika — jako jedyne, który widział „człowieka w skórze”, licząc się z możliwością, że ten ostatni może właśnie u Sobotki szukać chwilowego schronienia.

Po przybyciu do X, kapitan w towarzystwie mundurowych, Cebuli i Borowika pojechał do domu, w którym mieszkał Sobotko. Drzwi otworzył im sam wiceprezes.

— Proszę nam wybaczyć nocny najazd — tłumaczył kapitan, ale zaszyły pewne wypadki, które zmusiły nas do tego, by poprosić pana na małą przesiadkę na komendę.

— To skandal, by zakłócać obywatelom spokój nocny — oburzył się Sobotko — możecie przyjść jutro, będę do waszej dyspozycji.

— Niestety nie mamy sekundy do stracenia — wyjaśnił z niezmienną uprzejmością Rom — bardzo

pana przepraszamy, ale nie ma innego wyjścia — proszę bardzo przygotować się do drogi. Czas nagli... a na razie pan prezes pozwoli, że obejrzymy mieszkanie.

— Nie macie żadnego prawa do tego — wykrzyknął prezes zagradzając kapitanowi drogę do pokoju — gdzie jest nakaz prokuratorski?

Wtem drzwi się otworzyły i do przedpokoju weszła młoda dziewczyna o ujmującym wyglądzie chociaż lekko zamglonych oczach.

— Ależ prezesuniu Kochany — nie wypada się tak denerwować — powiedziała dziewczyna, obrzucając jednocześnie Roma powłóczytym spojrzeniem — przecież sprawa zaraz się wyjaśni... po co się kłócić z wadzą?

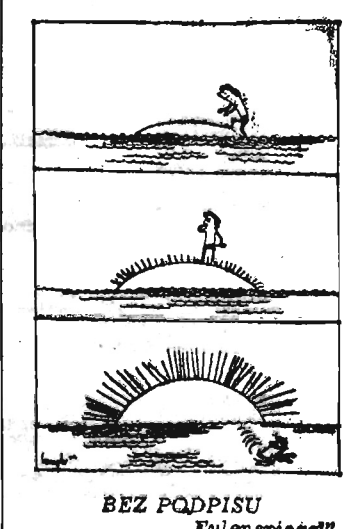
— Zostu, ty tutaj? — krzyknął zdumiony Borowik. Dziewczyna dopiero teraz dostrzegła Zygmunta.

— No i cóż w tym dziwnego prośże Zygmunta? — powiedziała swobodnie — czy jestem przeoryszą Karmelitank bōsych, czy eō? Wejdzcie panowie do pokoju, poczekacie aż nasz prezes się ubierze...

— Zresztą — dodała po chwili patrząc na Zygmunta — to raczej ty, mój drogi powinienes wytłumaczyć się co ty tu robisz w takim towarzystwie... o ile pamiętam, nie pracowałeś w MO...

— Ja tylko tak — przypadkowo — bąknął Borowik. W pokoju zastał obrazek niewiele odbiegający od tego, który mieli okazję oglądać niedawno u Szumrejów. Suto zastawiony stół, tuż obok wyraźne ślady alkoholowej działalności obecnych. Zastali tu mężczyzną w stanie zdecydowanie zamroczonym oraz kobietę w wieku mniej więcej trzydziestu lat. Oboje byli dalecy od zachwytu tą niespodziewaną wizytą przedstawicieli władzy.

— Pani Lucyna Fajfer i pan Jerzy Wilk, sąsiad pana prezesa — przedstawiła dziewczyna — panowie z MO porywają nam prezesa — to bzdurko z ich strony prawda?... (c. d. n.)





RZESZÓW: Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 3 ul. Gosłara 1. Dyżur stajni: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56. Pogotowie Ratunkowe: tel. 09, ul. Obrońców Stalingradu 29. Pogotowie MO: tel. 07. Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 10. Postój taksówek: tel. 11-50. Informator kolejowy: tel. 18-33 MIELEC: Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 86 - Osiedle blok 78

DEBICA: Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 15 ul. Spółdzielcza 7. PRZEMYSŁ: Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 62 ul. 3 Maja 1. JAROSŁAW: Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 24 ul. Grunwaldzka 26. RZESZÓW: Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 87 Rynek 137

TEATR: PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - nieczynny

BIBLIOTEKI: WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RZESZOWIE ul. Tkaczowa 7. Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynne od godz. 11-17. Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-18. Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11-19. PEDAGOGICZNA BIBLIOTEKA I CZYTELNIĄ dla naukowców i osób przygotowujących się do zawodu naukowego czynna od godz. 8-20

WDK: WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. (ul. Okrzei 7) - godz. 16 - Czytamy wyjątki z książki "Przez stulecia" - w opracowaniu Aleksandra i Władysława (świątelnia dziecięca)

KINA: ZORNA (ul. 3 Maja) - Król sie bawi - godz. 18, 18 i 20 (dozw. od lat 16). APOLLO (ul. W. Hibnera) - Piosenka za groz - godz. 17 i 19 (dozw. od lat 14). PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) Ali Baba i 40 rozbojników - godz. 17 i 19. ZWIĄZKOWE (ul. Okrzei 7) - Karina córka Mansa - godz. 17 i 19. MEWA (DK WSK) - Wina Włodzimierza Olimera - godz. 18 i 20

TYCZYN: SKARB - nieczynny. PRZEMYSŁ: Roma - Puocini Olimpia - Kariera w Paryżu Ballada - Sprawa 306 Bałtyk - Czarownica. JAROSŁAW: Gdynia - Pan kapitan i jego bohater. RADYMNO: Świt - nieczynny. LUBACZÓW: Melodia - Ludzie w błękitach. BIECZA: Pobudka - nieczynny. ZURAWICA: Świt - nieczynny. MIELEC: Tezza - Pomysłowy sprzedawca Bajka - Tata, mama, moja żona i ja Dom Kultury - Na gościncu. KOŁBUSZOWA: Grażyna - Wiosna, jesień i miłość. RUDNIK: Rusalka - nieczynny. PILZNO: Iskra - nieczynny. RADOMYSŁ: Światowid - nieczynny. DEBA: Metalowiec - nieczynny. PRZEWORSK: Warszawa - Klub Pićwićka LEŻAJSK: Radość - Berliński romans LANCIUT: Znicz - Dziecko potrzebujące miłości. NISKO: San - Zamach na port STALOWA WOLA: Stal - Ona tańczyła jedno lato. ROZWADÓW: Polonia - Poznane noce DEBICA: Uciecha - Lady Hamilton ROPCZYCE: Przyjaźń - nieczynny TARNOBZEG: Wisła - Mąż dla Anny Zaczeo

Uwaga: Repertuar kin uodajemy wg informacji CWF. Dyskusyjny Klub Filmowy w Rzeszowie - godz. 18. Film pt. "Krwawa Wendetta"



Mimo nawału prac polowych rolnicy pow. przemyskiego wykazują wiele troski o stan swych sadów. Zanim rozwinęły się pąki, starannie opryskiwali każde drzewo specjalną mieszanką chemiczną na dymyślenie poczwa rek wszelkich szkodników. Na zdjęciu: ob. Dlubanik z Kuńkowiec starannie opryskuje drzewa w swoim sadzie przy użyciu specjalnego aparatu. foto: Z. Z.

Krzyż nagrobkowy zabił 12-letniego chłopca

W DNIU 3 bm. zdarzył się na omentarzu w Przemyslu wstrząsający wypadek. W czasie pogrzebu, w którym brało udział wiele osób, przewrócił się pochłony przez tłum ciekawskich żelazny krzyż nagrobkowy, który uderzył w głowę 12-letniego chłopca Mariana Kochanowskiego, zabiłając go na miejscu. Na marginesie tej wiadomości radzimy, aby zarząd brał udział wiele osób, przewrócił się pochłony przez tłum ciekawskich żelazny krzyż nagrobkowy, który uderzył w głowę 12-letniego chłopca

Ogłoszenia drobne: Sprzedaż: MOTOCYKL „SKUTER SAM” sprzedam Rzeszów, Kraszewskiego 5/8, telefon - biuro 11-27 (od 7-15). G-218/2. PRZEDAM w dowolnej ilości zamki porcelanowe do butelek w cenie zł 0,90 - (cena zatwierdzona). Kleszcz Roman - Poznań, ul. Garncarska 3. K-321

Pracownicy poszukiwani: SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO - DENTYSTYCZNA W RZESZOWIE zatrudni na terenie Rzeszowa TECHNIKÓW DENTYSTYCZNYCH oraz LEKARZY DENTYSTÓW w punkcie usługowym w Tarnobrzegu. Zgłoszenia przyjmuje biuro Spółdzielni Rzeszów, ul. Turkienicza 1 w godz. 8 - 14. Warunki pracy i płacy do omówienia. K-292/7. 200 ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr. 9 - Odcinek Budowlany w Rzepedzi, pow. Sanok, Stacja Kolejowa Rzepedzi. Praca w akordzie oraz strawnie w wysokości 8 zł dziennie. Zwrot kosztów przejazdu do rodziny 1 raz w miesiącu. Na miejscu hotele robotnicze, stołówki, pomoc lekarska. Kandydatów przyjmuje Kierownictwo Odcinka Budowlanego w Rzepedzi. K-333/8

SYSTEMATYCZNA OSZCZĘDNOŚĆ PROWADZI DO CELU! Czy znasz już warunki nowego rodzaju premiowej książeczki oszczędnościowej PKO? Premiami są samochody osobowe krajowe i zagraniczne. INFORMACJI UDZIELA KAŻDY ODDZIAŁ PKO K-334/2

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Przyjaciół Żołnierza UNIEWAŻNIA zagubione świadectwa broni wydane dla Zarządów Powiatowych LPZ. 1) ZP LPZ Nisko - świadectwo broni Nr. 00605 wydane w dniu 6 X. 1953 r. przez b. WUBP w Rzeszowie. 2) ZP LPZ Gorlice - świadectwo broni Nr. 0572 wydane w dniu 6 X. 1953 r. i Nr 00681 wydane w dniu 19 XII. 1954 r. przez b. WUBP. 3) Zarząd Wojewódzki LPZ Rzeszów świadectwo Nr 022649 wydane w dniu 28. VII. 1956 r. przez KW MO Rzeszów zagubione przez ZP LPZ w Tarnobrzegu. 4) Zarząd Powiatowy LPZ Mielec świadectwo Nr. 00588 wydane w dniu 8. X. 1953 r. przez b. WUBP Rzeszów i świadectwo Nr. 022540 wydane w dniu 28. VII. 1956 r. przez KW MO Rzeszów. K-343/1

CHZ CENTROZAP Katowice, ul. Plebiscytowa 34 sprzedaje przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielniom i zakładom gospodarczym lampy karbidowe w dużych ilościach. Reflektanci zgłaszają się w CHZ Centrozap pok. 431 IV p. tel. 344-51. Towar do odebrania w Fabryce Lamp Górniczych, Katowice ul. Armii Czerwonej 41. K-313/3

RZESZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Rzeszowie podają do wiadomości, że z dniem 1. IV. 1957 r. uruchomiły przy ul. Turkienicza 1 »ZAKŁAD WULKANIZACYJNY« który przyjmuje i wykonuje wszystkie w tym zakresie usługi dla klientów indywidualnych jak również dla przedsiębiorstw państwowych. K-330/3

KOMUNIKAT: DZIS, tj. 8 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w sali wykładowej TWP przy ul. Tkaczowa, narada aktywu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z terenu miasta Rzeszowa. Akty obradowe będzie nad nowymi formami pracy Towarzystwa.

30 osadników zamieszka w wyremontowanych budynkach. Blisko 20 wyremontowanych budynków oczekuje na osadników w powiecie ustrzyckim. Jeszcze w br. oddanych będzie na potrzeby osadnictwa 10 dalszych budynków. Mimo to ilość wyremontowanych budynków, przeznaczonych dla osadników jest stanowczo za mała. Świadczy o tym chociażby fakt, że codziennie do PRN w Ustrzykach zgłaszają się ludzie z województw: rzeszowskiego, lubelskiego i krakowskiego, którzy pragną osiedlić się na terenie tego powiatu. tap.

NOWE rezerwy przyrody w Rzeszowskiem

W UBIEGŁYM miesiącu utworzono zarządzeniem Ministra Leśnictwa w woj. rzeszowskim kilka nowych rezerwatów przyrody. M. in. powstał rezerwat o nazwie „Kojaczka”, obejmujący obszar zakrzywionej wydmy piaszczystej o powierzchni 0.10 ha, położonej w miejscowości Kojaczka, pow. leżański. Celem jego jest zachowanie jedynego w Polsce naturalnego rezerwatu różanecznika żółtego. „Prądk” - to grzbiet górski o powierzchni 13,3 ha w leśnictwie Odrzykód w miejscowości Czarnorzeki i Korczyzna pow. Krosno. Rezerwat utworzono tam dla zachowania grupy skał płaskowych, wyróżniających się charakterystycznymi formami erozji solicznej. Do rezerwatów zaliczono także cisły na górze Jawor o powierzchni 3 ha w leśnictwie



CO PODAĆ NA OBIAD? ZUPA grzybowa z kaszą perlową. PIEROGI z mięsem SUFLET z jabłek. PRZEPIS NA SUFLET. 50 dkg. Jabłek upec, przetrzeć przez sito. 2 dkg masła utrzeć z 8-10 dkg cukru, dodać 3 żółtka, dalej uclerąć, dodać jabłka, pianę, tartą bułkę (6 dkg), skórkę pomarańczową, sok z cytryny lub „Cytrynat” do smaku, wymieszać, wyłożyć na wysmarowany tłuszczem półmisek, zapiec. Podać ze sokiem.

Praca: KUCHARZ z długoletnią praktyką przyjmie pracę na terenie województwa rzeszowskiego od 1 maja br. Oferty kierować: Dlubanik B. pocz. Zagórzycze Nr 104. pow. Ropczyce. G-217

Zguby: BOZEK Janowi skradziono pokwitowanie Nr 1279 wystawione przez sklep komisowy Nr 12 w Tarnobrzegu. Pg-136. BUKAŁSKI Zbigniew - zgubił świadectwo szkolne 10 klasy wydane przez liceum Morawskiego - Przemysł. Pg-135

Podziękowania: Dr KOZAKOWI Z. ordynatorowi Szpitala Powiatowego w Jarosławiu za troskliwą i bezinteresowną opiekę w czasie choroby mej żony składamy tą drogą serdeczne podziękowanie - Anna i Jerzy Dmytrowie. G-223

UWAGA do wszystkich nabywców kalendarza TOTALIZATORA SPORTOWEGO. Wobec licznych reklamacji sygnalizujących trudności w nabywaniu KALENDARZA, P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY postanowił przedłużyć termin składania premlowych ankiet do dnia 30 kwietnia 1957 r. K-342/1

OBWIESZCZENIA I PRZETARGI: KRAKOWSKIE ZAKŁADY BETONIARSKIE I ŻELBETONOWE KRAKÓW-CZYŻYNY, ul. Szafranska 170 OGŁASZAJĄ PRZETARG na dostawę wagonów br. 50 000 ton żwiru sortowanego o granulacji 3-15 mm, 15 000 ton grysu granitowego lub bazaltowego o granulacji 5-8 mm, 10 000 ton o granulacji 8-16 mm oraz 70 000 ton piasku do tynków z dostawą loco nasz Zakład. Do przetargu mogą stawać dostawcy państwowi, spółdzielcy i prywatni. Oferty należy przesać pocztą do 20 kwietnia br. w 2 kopertach zamieszczając na wewnętrznej „PRZETARG NA DOSTAWĘ KRUSZYWA” oraz godko. Równocześnie należy przesać próbkę 5 kg do dnia 15 kwietnia br. do Działu Zaopatrzenia. Otwarcie ofert w dniu 24 kwietnia, godz. 8. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-327/2

TOTALIZATOR SPORTOWY ZESTAWIENIE ZESPOŁÓW W ZAWODACH NIEDZIELNYCH na dzień 14. IV. 1957 r. 1. Polonia Bytom - Lech Poznań 2. Ruch Chorzów - Górnik Radlin 3. Stal Sosnowiec - Górnik Zabrze 4. Legia W-wa - Gwardia W-wa 5. ŁKS Łódź - Lechia Gdańsk 6. Wisła Kraków - Budowlani Opole 7. Garbarnia Kraków - Cracovia Kraków 8. CWKS Bydgoszcz - Polonia Bydgoszcz 9. Polonia Gdańsk - Bzura Chodaków 10. Warta Poznań - Górnik Wałbrzych 11. Pomorzanie Toruń - Sparta Luban 12. Calisia Kalisz - Marymont W-wa 13. Stal Rzeszów - Stal Radom 14. CWKS Wrocław - Chrobry Szczecin

WYTNIJ! PRZYŁÓŻ DOKUPONU! TYPUJ! K-339/1

LEKARZOM Wojewódzkiego Szpitala z Oddziału Chirurgicznego w Rzeszowie dr Chabince, dr Znamirowskiemu, dr Kuczyńskiemu oraz pielęgniarkom za troskliwą i pełną poświęcenia opiekę podczas mojego pobytu w szpitalu składam tą drogą serdeczne podziękowanie - Czyż. G-224

Dr ADAMUSOWI Alfredowi za udzielenie pomocy przy porodzie mojej żony jak również za opiekę lekarską składamy najserdeczniejsze podziękowanie - Kuzs Genowefa i Jan. Pg-134

ARTYKULE zagraniczne: bransolety ażurowe - 48 zł, pierścionki od 10 zł, łańcuszki z wizerunkiem - 35 zł, naszyjniki od 48 zł i inne pocięca Józefacki, Warszawa, Polna - Bazar (prowinccja za zaliczeniem). K-324

FOTOGRAFIE nagrobkowe wykonane na porcelanie wykonują z gwarancją i terminowo „Fotobramka” Poznań, ul. Zielona 1 m. 8. Informacji udzielam listownie. K-340/1

UNIEWAŻNIA SIĘ zagubioną w dniu 3. IV. 57 r. pieczętkę Przedsiębiorstwa o treści: BAZA SPRZĘTU NR 3 PRK Nr 6 PUNKT ROBOCZY MEDYKA K-341/1

NOWINY RZESZOWSKIE wydaje RSW „Prasa”, Redakcja Kolegium. - Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). Telefon: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-00, dział informacji 13-98, dział publicystyki wewnętrznej 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91. Redacja nocna 10-17 (18-36). Delegatura RSW „Prasa” tel. 18-56, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77, administracja wewn. 92, oddziały redakcji: Przemysł, Rynek tel. 27-00, Krosno, ul. Nowotki 10 tel. 499, Mielec, Plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) - tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, 1 Maja 24 - tel. 261. Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-10

KIO TAK TYPOWAŁ

Ruch Wisła 2
Górnik Zabrze — LKS 2
Gwardia W-wa — Górnik Radlin 1
Lechia Gdańsk — Legia 1
Lech Poznań — Stal Sosnowiec 0
Budowlani Opole — Polonia Bytom 1
Szombierki — Garbarnia 1
Naprzód Lipiny — CWKS Kraków (mecze odbyły się w sobotę)
Stal Radom — AKS 0
Górnik Wałbrzych — CWKS Wrocław 2
Marymont — Polonia Gdańsk 1
Chrobry Szczecin — CWKS Bydgoszcz 2
Włóknarz Chelmeck — Concordia 1
Bzura Chodaków — Warta 1

ŁÓDŹ. W przerwie meczu juniorów Polska — Turcja reprezentant naszej drużyny Sarna dokonał losowania Totka-lotka. Sarna wyciągnął następujące dyscypliny: 1) dżudo, 2) strzelectwo, 3) koszykówka, 4) jeździectwo, 5) bobsleje, 6) piłka wodna.

LIGA

Ruch Chorzów — Wisła Kraków 0:2 (0:2)
Górnik Zabrze — LKS Łódź 1:5 (1:2)
Gwardia Warszawa — Górnik Radlin 1:0 (1:0)
Lechia Gdańsk — Legia Warszawa 1:0 (0:0)
Lech Poznań — Stal Sosnowiec 1:1 (0:0)
Budowlani Opole — Polonia Bytom 2:1 (2:0)

TABELA

Gwardia Warsz.	4:0	3:0
LKS Łódź	4:0	7:2
Lechia Gdańsk	3:1	2:1
Stal Sosnowiec	3:1	4:3
Polonia Bytom	2:2	4:3
Wisła Kraków	2:2	2:2
Budowlani Opole	2:2	4:4
Górnik Zabrze	2:2	3:6
Górnik Radlin	1:3	1:2
Lech Poznań	1:3	2:3
Legia Warszawa	0:4	1:3
Ruch Chorzów	0:4	1:5

LIGA OKREŚCOWA

Stal Stalowa Wola — Górnik Gorlice 4:0 (0:0)
Resovia — Legia Krosno 0:2 (0:0)
Stal Dęba — JKS Jarosław 0:0
Polonia Przemyśl — Czuwaj Przemyśl 0:0
Czarni Jasło — Gwardia Rzeszów 1:0 (1:0)
Stal Łańcut — Sanoczanek 2:2 (1:2)

TABELA

Legia Krosno	2	4:0	6:0
Polonia Przemyśl	2	3:1	3:0
Czuwaj Przemyśl	2	3:1	1:0
Sanoczanek	2	3:1	5:2
Stal Łańcut	2	3:1	3:2
Resovia	2	2:2	2:2
Stal St. Wola	2	2:2	4:4
Czarni Jasło	2	2:2	1:3
Stal Dęba	2	1:3	0:1
JKS Jarosław	2	1:3	0:2
Gwardia Rzeszów	2	0:4	0:4
Górnik Gorlice	2	0:4	0:5

Nowiny Sportowe

Nr 7

Rzeszów, poniedziałek 8 kwietnia 1957 r.

Udany rewanż naszych juniorów



Przed turniejem

FIFA



Rzeszowscy żuźlowcy zainaugurowali tegoroczny sezon zwycięstwem nad Tramwajazem Łódź 42:29

Ci, którzy spodziewali się dużej emocji, zawiedli się, gdyż Tramwajarz przyjechał do Rzeszowa bez zawieszonoego Szwendrowskiego i Wróżyńskiego i w tym składzie nie był groźnym przeciwnikiem dla miejscowych, którzy, mimo że jeszcze nie są „na chodzie”, wygrali wysoko. Gdy do tego dodamy, że dwukrotnie nie zawodnicy Stali — Kościelak i Ożdyński nie jechali ze względu na „świecie” maszyn na starcie, jak również defekt Bistrona (urwał łańcuch), który zdecydowanie prowadził w trzecim biegu oraz upadek Tomczyzny w piątym biegu (złamanie obojczyka), to mamy dokładny obraz, że spotkanie to miejscowi mogli wygrać w jeszcze wyższym stosunku.

Punkty dla Stali zdobyli: Nazimek 12, Różański 8, Bistron 8, Kościelak 6, Ożdyński 5, Tomczyzn 2, dla Tramwajarza: Sumiński 9, Mirowski 7, Krakowiak 5, Pokrzywa 3, Koteček i Strzelecki po 2 oraz rezerwowi Golefit 1.

A oto wyniki poszczególnych biegów:
I BIEG. 1) Nazimek — 81,6, 2) Różański, 3) Mirowski, 4) Koteček.

Różański, 3) Mirowski, 4) Koteček.

II BIEG. 1) Krakowiak — 82,5, 2) Ożdyński, 3) Pokrzywa.

III BIEG. 1) Sumiński — 83,3, 2) Tomczyzn, 3) Strzelecki. Bistron ze względu na pęknięcie łańcucha na trzecim okrążeniu biegu nie ukończył.

IV BIEG. 1) Kościelak 81,1, 2) Mirowski, 3) Ożdyński, 4) Koteček.

V BIEG. 1) Bistron — 82,6, 2) Pokrzywa, Tomczyzn i Krakowiak biegu nie ukończyli.

VI BIEG. 1) Nazimek — 80,5, 2) Różański, 3) Sumiński, 4) Golefit.

VII BIEG. 1) Bistron — 80,5, 2) Mirowski, 3) Koteček, 4) Kielar.

VIII BIEG. 1) Nazimek — 80,8, 2) Różański, 3) Krakowiak, 4) Pokrzywa.

IX BIEG. 1) Sumiński — 82,8, 2) Ożdyński, 3) Golefit, Kościelak biegu nie ukończył.

X BIEG. 1) Różański — 82,8, 2) Bistron, 3) Koteček, 4) Pokrzywa.

XI BIEG. 1) Kościelak — 82,7, 2) Sumiński, 3) Krakowiak, 4) Kielar.

XII BIEG. 1) Nazimek — 81,1, 2) Mirowski, 3) Strzelecki. Publiczność około 10 tysięcy.

Wł. Wasylsyn

Mimo równorzędnej gry Stal Rzeszów uległa Cracovii 0:3 (0:1)

Manowski zdobył 2 bramki z wyraźnych pozycji spalonych



17 min. — Manowski 1:0
32 min. — Manowski 2:0
85 min. — Manowski 3:0

CRACOVIA: Michno, Bystrzycki, Rajchel, Gołąb, Malarsz, Kłopot, Opoka, Dudon, Manowski, Jarezyk, Kasprzyk.

STAL RZESZÓW: Skiba, Mysliwiec, Jurkiewicz, Skiba E., Leśniak, Zieliński, Anioła, Piłarski, Poświat, Grabowski, Wiśniewski.

Zawody prowadził Koczy z Katowic.

Około 15 tysięcy widzów zgromadziło się na stadionie w Krakowie, by być świadkami bardzo ciekawego meczu mistrzowskiego, rozegranego pomiędzy miejscową Cracovią a beniaminkiem II ligi Stalą Rzeszów.

Drużyna rzeszowska drogą sprzedała „swą skórę”. Sam wynik nie odzwierciedla tego wszystkiego co działo się na boisku i nie może być sprzeczaniem umiejętności obydwu drużyn. Otóż pierwsza połowa

meczu i 20 minut drugiej połowy, to pokaz dobrej piłki Rzeszowianie grali w tym okresie szybko i częściej dochodzili do głosu. Niestety napastnicy zawadzili strzałowo. Atak nie potrafił stworzyć sobie dogodnych sytuacji do strzału. Na dużą ilość oddanych strzałów i to z dalekiej odległości wiele z nich było niecelnych, a piłka o centymetry mijała słupki lub stawała się łupem Michny.

Do 65 minuty nie widzieliśmy specjalnej różnicy pomiędzy rutynowaną Cracovią a beniaminkiem II ligi. Chociaż do 65 minuty Cracovia prowadziła 1:0 i to z przypadkowego strzału Manowskiego, to stalowcy nie zrezygnowali z walki.

Od 65 minuty coś się w drużynie Stali rozkleiło. Napastnicy zatracili swą bojowość, a do defensywy wkradło się niezrozumiałe zamieszanie.

Cracovia zagrała na dobrym poziomie tylko w ostatnich 15 minutach, w których zdobyła dwie dalsze bramki.

PRZEBIEG SPOTKANIA

Już w 3 minucie notujemy błyskawiczną akcję ataku Stali. Poświat strzela, ale Michno broni pewnie. Kontratak Cracovii — trudny i silny strzał, ale Skiba też jest na posterunku.

W 5 minucie Anioła idzie na przebój. Jest sam na sam z bramkarzem, ale...piłkę kieruje w aut. W minutę później Wiśniewski również puduje.

W 7 minucie Wiśniewski bije rzut rożny, a Michno z trudem broni. W późniejszych minutach notujemy kilka składnych akcji gospodarzy, które zalamują się na defensywie stalowców.

Niespodziewanie w 17 minucie Kłopot bije rzut wolny. Piłkę przejmują Kasprzyk, przedłuża ją do Manowskiego, a ten głową kieruje piłkę do bramki i Cracovia prowadzi 1:0.

W 25 minucie Skiba egzekwuje rzut wolny. Bardzo silny

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polska — Turcja 2:1 (0:0)

W międzypaństwowym meczu juniorów Polska pokonała Turcję 2:1 (0:0), biorąc rewanż za ostatnią porażkę w Stambule 2:5.

Bramki dla drużyny Polski zdobyli: Sarna i Marcinia. Dla Turcji w ostatniej minucie gry honorowy punkt zdobył rezerwowy Ilmas. Sędziował Schulz. Widzów ponad 15 tysięcy.

Pierwszy punkt II-ligowców Mielec

którzy mimo to nie zachwycili

MIELEC (tel. wł.). Zawody, mimo że były bardzo szybkie i niezwykle zacięte, to jednak stały na słabym poziomie. Nie było widać przemyślanych akcji, a gra była chaotyczna. Piast to drużyna słaba technicznie, ale grająca szybko i ostro, a w chwilach niebezpiecznych nie przebiegająca w środkach. Goście postanowili wywieść z Mielca chociażby jeden punkt, co im się w zupełności udało. Co prawda wynik ten jest szczęśliwy dla drużyny gliwickiej.

Sympatycy mieleckiej Stali, którzy widzieli swą drużynę ubiegłej niedzieli w Knurowie orzekli, że Stal zagrała wczoraj lepiej, ale w sumie było za mało, by odnieść zwycięstwo. Napastnicy Stali za dużo kombinowali, a wtedy kiedy trzeba było stosować szybkie przerzuty, bawili się w koronkowe zagrania. Cały atak może tylko prócz Czyłoka grał beznamiętnie i nie stwarzał sobie dogodnych sytuacji pod bramką przeciwni-

Stal Mielec — Piast Gliwice 1:1 (0:0)

ka. Gdy już takie okazje były, wówczas widzieliśmy niezadorną i niezdecydowaną. Zawodnicy Stali oprócz Kęckiego i Czyłoka unikali ostrożeń zatkniętą szczególnie pod bramką Piasta, przez co szybko ko tracili piłkę.

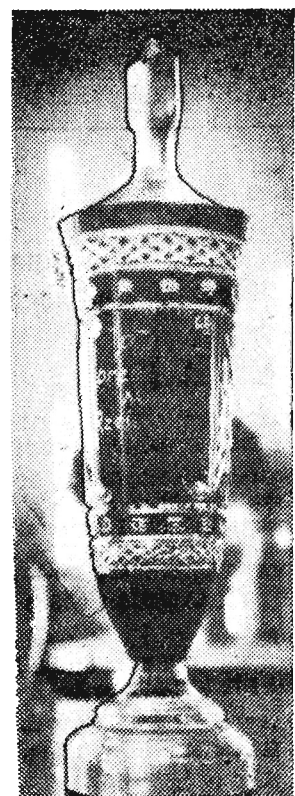
Grę rozpoczynają goście i szybko przeprowadzają ataki, które niestety zalamują się na mieleckiej obronie. W miarę upływu minut Stal uzyskuje lekką przewagę. Groźna sytuacja notujemy w 21 minucie, kiedy piłka strzelona przez Opielkę, mija o centymetry bramkę Piasta. W kilka minut później niebezpieczny wypad gości o mało nie przynosi im prowadzenia, ale Kęcki w ostatniej sekundzie wybiją piłkę wprost z linii bramkowej.

Po przerwie Stal gra pod wiatr, ale w dalszym ciągu przeważa. Goście ograniczają się wyłącznie do wypadów, które są groźne. I tak np. silny strzał Dery broni w ostatniej sekundach Mysiak.

W 61 minucie Czyłok podaje Tobollikowi, a ten szybkim strzałem umieszcza piłkę w siatce gości i miejscowi prowadzą 1:0. W 66 minucie notujemy wypad Piasta. Mierzwa fauluje Książka, jednak sędzia na to nie reaguje, a piłkę otrzymuje Kopiceira, który z bliskiej odległości uzyskuje wyrównującą bramkę. Stal przeważa nadal, a Czyłok, Waleska, a później Tobollik marnują idealne pozycje podbramkowe.

A. Zydrón

Ten oto puchar...



„ufundowany przez redakcję „Nowiny Rzeszowskie” otrzyma zwycięzca tegorocznego Konkursu - Plebiscytu organizowanego przez naszą redakcję.

Kto będzie zwycięzcą, trudno w tej chwili przewidzieć. Obecnie specjalna komisja oblicza kupony, by na podstawie głosowania ustalić dziesiątkę najlepszych sportowców województwa rzeszowskiego w 1956 roku. Jeszcze trochę cierpliwości, a już wkrótce wyniki będą znane. Otrzymałszy przesyłkę 2 tysiące kuponów.

LIGA

GRUPA POŁUDNIOWA

Szombierki, Bytom — Garbarnia Kraków 3:1 (1:0)
Naprzód Lipiny — CWKS Kraków 2:1 (1:1)
Cracovia — Stal Rzeszów 3:0 (1:0)
KS Chelmeck — Concordia Knurów 3:2 (0:1)
Stal Mielec — Piast Gliwice 1:1
Broń Radom — AKS Chorzów 1:1 (1:1)

TABELA

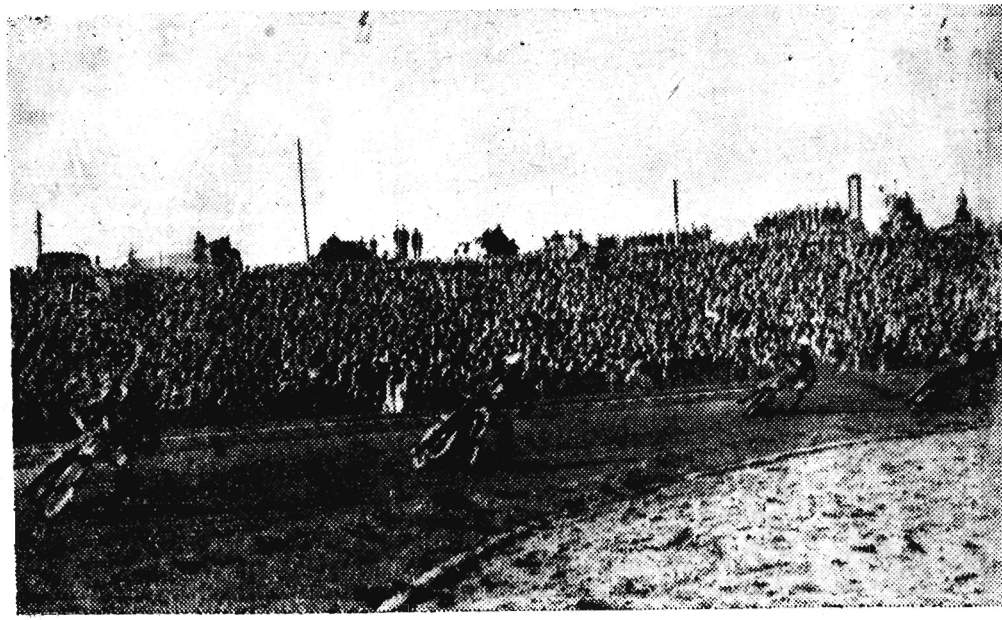
Cracovia	4:0	4:0
Piast Gliwice	3:1	3:1
Garbarnia Kraków	2:1	5:3
Szombierki Bytom	2:2	4:3
Broń Radom	2:2	1:1
Naprzód Lipiny	2:2	3:3
Concordia Knurów	2:2	3:3
Stal Rzeszów	2:2	2:4
KS Chelmeck	2:2	3:6
AKS Chorzów	1:3	1:2
Stal Mielec	1:3	1:2
CWKS Kraków	1:3	1:2

GRUPA PÓLNOČNA

Polonia Bydgoszcz — Pomorzanie Toruń 1:0 (1:0)
Sparta Luban — Calisia Kalisz 1:1 (0:0)
Górnik Wałbrzych — CWKS Wrocław 0:1 (0:0)
Marymont Warszawa — Polonia Gdańsk 1:0 (0:0)
Bzura Chodaków — Warta Poznań 1:0 (1:0)
Chrobry Szczecin — CWKS Bydgoszcz 1:2 (0:2)

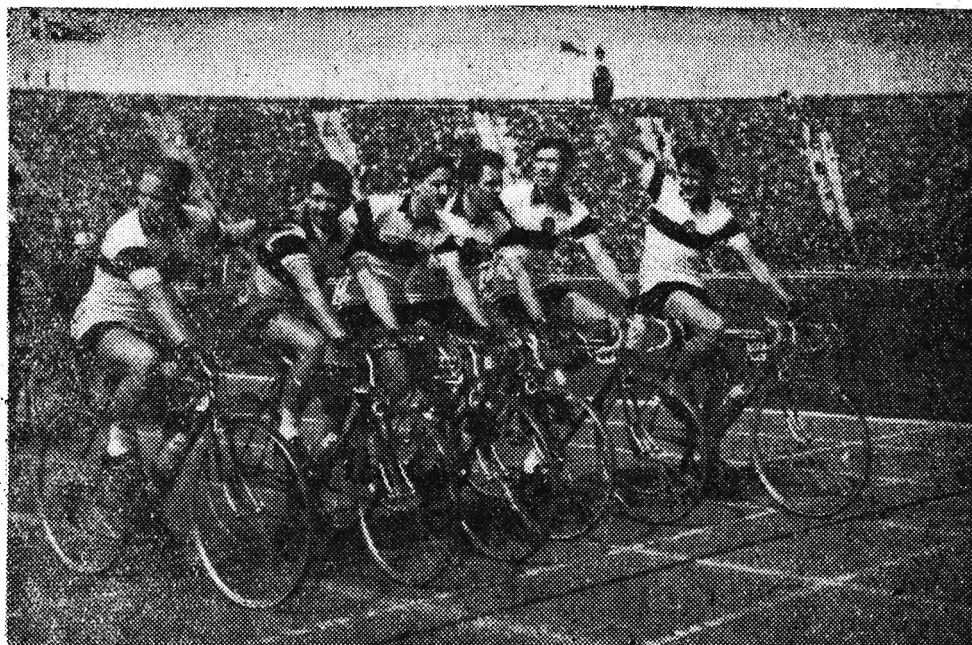
KLASA JUNIORÓW

Stal Dębica — Start Rymonów 1:0 (1:0)
Górnik Gorlice — Czuwaj Przemyśl 3:0 (1:0)
JKS Jarosław — Górnik Krosno 2:1 (1:0)
Stal Mielec — Stal Stalowa Wola 4:2 (2:0)
Resovia — Polonia Przemyśl 4:0 (1:0)



Tegoroczny sezon żuźlowy zainaugurowany został w Rzeszowie towarzyskim spotkaniem, w którym miejscowa Stal wygrała wysoko z Tramwajazem z Łódzi.

Przed kolarskim Wyścigiem Pokoju WARSZAWA - BERLIN - PRAGA



Już za 23 dni rozpocznie się jubileuszowy X Wyścig Pokoju, którego start nastąpi w tym roku w Pradze. Wyścig ten zapowiada się nie zwykle interesująco, a wszystkie reprezentacje, które startować będą w tegorocznej imprezie pilnie przygotowują się, by wypaść jak najlepiej. Na zdjęciu: Drużyna Związku Radzieckiego, która odniosła w ubiegłym roku wspaniałe zwycięstwo w klasyfikacji zespołu wej.

Zajac (Stal Rzeszów) wygrał inauguracyjny wyścig kolarski

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie sezonu kolarskiego. Podczas przerwy meczu juniorów na stadionie Resovii odbyła się defilada zawodników, którzy następnie przejechali ulicami Rzeszowa oraz złożyli wieniec na grobie tragicznie zmarłego zawodnika Resovii Karpiaka, po czym odbyły się wyścigi kolarskie na trasie Rzeszów - Dębica - Rzeszów.

Do najciekawszych należał wyścig licencjonowanych na dystansie 80 km, który przyniósł zwycięstwo zawodnikowi Stali Rzeszów Zajacowi. Drużynowo wygrała Resovia w składzie Lechworowicz, Waluś, Wasylin. Decydująca walka rozegrała się dosłownie dopiero na mecie, kiedy to grupa złożona z pięciu zawodników: Brzeziński, Waluś, Przepióra, Lechworowicz, Zajac rozpoczęli finisz. Najszybszym zawodnikiem okazał się Zajac (Stal Rzeszów), który przez cały czas wyścigu wyraźnie osz-

czędział się (nie wychodził na zmianę) przed Lechworowiczem (Resovia). Na uznanie zasługuje młody zawodnik Startu Rzeszów Przepióra, który przez dłuższy czas prowadził samotnie, zajmując ostаточно trzecią lokatę. Na 5 km przed Rzeszowem ciężkie chwile przechodził Piotrowski (Stal Mielec), który „spuchł” i odpadł z czołówki.

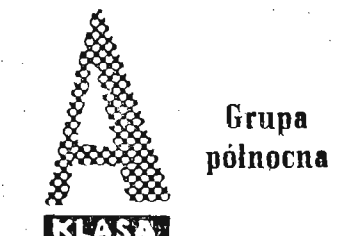
25 km dla niesklasyfikowanych: 1) Waluś (Sparta Przemysł) - 42,25, 2) Dąbek (Stal Mielec) - 42,53, 3) Tyski (Resovia) - 43,12, 4) Rodzeń (LZS) - 43,23, 5) Półtorak (LZS) - 43,37, 6) Lipski (Resovia) - 43,56, 7) Kwieciński (LZS) - 43,57, 8) Mysiek (Stal Mielec) - 44,09, 9) Kulbicki (Stal Mielec) - 44,40, 10) Zieliński (Resovia) - 45,33.

Drużynowo: 1) LZS - 2:15,02.

50 km dla kartowców: 1) Więcek (Sparta Przemysł) - 1,32,47, 2) Lentiart (Stal Rzeszów) - 1,32,51, 3) Tańcula (Resovia) - 1,33,02, 4) Rędriniak (Resovia) - 1,33,31, 5) Chmiel (Stal Rzeszów) - 1,35,00, 6) Cebula (Stal Rzeszów) - 1,36,04, 7) Pokrzywa (Resovia) - 1,36,53, 8) Kwiatkowski (Resovia) - 1,38,17, 9) Sumara (Sparta Przemysł) - 1,39,41 i 10) Wojtaszek (LZS) - 1,43,53.

Drużynowo wyścig wygrała Resovia 4,51,26.

80 km dla licencjonowanych: 1) Zajac (Stal Rzeszów) - 2, 22,23, 2) Lechworowicz (Resovia) - 2,22,24, 3) Przepióra (Start Rzeszów) - 2,22,25, 4) Brzeziński (Stal Mielec) - 2, 22,26, 5) Waluś (Resovia) - 2,22,27, 6) Piotrowski (Stal Mielec) - 2,24,55, 7) Wasylin (Resovia) - 2,31,16, 8) Słomka (Resovia) - 2,31,16,5. Drużynowo: Resovia 7,16,07.



STAL MIELEC - KOLEJARZ ROZWADÓW 2:2 (2:0)

Bramki zdobyli: dla Mieleca Korpany i Noworyta, a dla Kolejarza Żulawa i Bomersbach.

SPARTA PRZEMYSŁ - LZS ŻURAWICA 7:0 (3:0)

Bramki dla zwycięzców zdobyli Kowalik 3, Rybienik 2, oraz Bik i Mazur po 1.

CZARNI RZESZÓW - SPARTA NISKO 1:0 (0:0)



Stal I b Rzeszów - Ruch Rzeszów 1:3 (0:2)

Stal Sanok - Górnik Jasło 6:0 (4:0)

Stal Dębica - Górnik Jedlicze 6:0 (2:0)

Sparta Lesko - Unia Dębica 2:3 (1:2)

Krośnianka - Start Strzyżów 5:0 (3:0)

Stal Łańcut - Sanoczanka 2:2 (1:2)

SANOCZANKA: Musiał, Nędza, Chyła, Polechoński, Szwałik, Rogoziński, Cap, Strzyżowski, Tarapacki, Wolowicz, Drwiga. **STAL ŁANCUT:** Kurc, Krzeczowski, Ławeczki, Rosół, Kochman, Czechowicz, Wawrzkielewicz, Jucha, Mach, Bik, Sondel. Sędziował Pisarski z Niska.

Pierwszy mecz rozegrany w Łańcutie pomiędzy miejscową Stalą, a Sanoczanką zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym. Już w 1 minucie Czechowicz zdobywa prowadzenie dla gospodarzy, którzy z miejsca przejmują inicjatywę w swe ręce, uzyskując przewagę. W miarę upływu minut goście otrzęsają się z tej przewagi i zaczynają raz po raz zagrażać Kurcowi. W wyniku tych akcji Tarapacki uzyskuje w 20 minucie wyrównanie. Obrząz gry się nieco zmienia, a do głosu coraz częściej dochodzą sanoczanki, którzy w 33 minucie prowadzą już 2:1. Strzelcem drugiej bramki był Wolowicz. Po przerwie już w 2 minucie Wawrzkielewicz wyrównuje. Wynik ten utrzymał się do końca spotkania. W drużynie gospodarzy na szczególne wyróżnienie zasługują Czechowicz, który po przerwie był pilnowany aż przez 3 zawodników. W Sanoczance najlepiej zagrał Cap.

Polonia Przemysł - Czujaw Przemysł 0:0

POLONIA: Włodarski, Sawka I, Kozubek, Klocko, Felczar, Sawka II, Kuroplej, Miśkiewicz, Krajeński, Piechnik, Wydra.

CZUJAW: Blachut, Gnot, J. Ochalski, Zatonka, Kwiatkowski, Ochalski I, Płowar, Senczek, Kawiak, Lewandowski, Sznajder.

Po żywej i bardzo ciekawej grze derby przemyskie zakończyły się wynikiem bezbramkowym. Początkowo więcej z gry ma Czujaw. Stopniowo jednak sytuację objawiają zawodnicy Polonii, którzy zwłaszcza po przerwie często przesiadywali na połowie swej przeciwnika, stwarzając szereg groźnych sytuacji. Przytomność obrońców, którzy nie dopuszczali napastników Polonii zbyt blisko bramki uniemożliwiła na pastnikom Polonii oddanie decydującego strzału. W Polonii wyróżnić należy Piechnika, Krajeńskiego i Sawkę II. W Czujawie natomiast Senczka, Kawiaka i Ochalskiego. Sędziował bardzo dobrze Sudo z Rzeszowa.

Cracovia - Stal Rzeszów 3:0 (1:0)

(Ciąg dalszy ze str. 1) ny strzał i Michno wypuszcza piłkę z rąk, lecz niestety nie ma kto dobić.

W 32 minucie goście atakują całą piątką i tym razem Wiśniewski nie trafia. W kilka minut później Poświat strzela tuż obok słupka. Ten sam zawodnik na dwie minuty przed przerwą eżekwuje rzut wolny, a Michno wybija piłkę na rog.

Po zmianie stron przez pierwsze 20 minut gra była wyrównana. Dopiero pod koniec meczu w 82 minucie Kasprzyk

otrzymuje piłkę, podaje ją do Manowskiego, który z wyraźnym spalonym pozycji podwyższa na 2:0. W trzy minuty później ten sam zawodnik strzela trzecią bramkę i tym razem z pozycji spalony. Trzeba powiedzieć, że w ostatnich 15 minutach zawodnikom Cracovii ułatwiali zadania defensorzy Stali, którzy - odnieśliśmy wrażenie - nie wytrzymali kondycyjnie. Kilka słów należy poświęcić trójce sędzijskiej, która swymi decyzjami krzywdziła obie drużyny. **F. Gwizdak**

Czarny dzień III-ligowców Rzeszowa

- Przemyskie derby zakończyły się wynikiem bezbramkowym
- Legia umacnia się na pozycji przodownika tabeli

Resovia - Legia Krosno 0:2 (0:0)

0:1 - Oleżówka - 60 min.
0:2 - Skowronek - 85 min.
Składy drużyn:

RESOVIA: Bieda, Wal, Szalacha, Hotoń, Lelek, Osak, Matysiak, Szczerba, Surmiak, Szeliga.

LEGIA: Kilara, Markiewicz, Gebarowski, Szajna, Dziudziło, Chojła, Gbyl, Adamski, Olszówka, Skowronek, Matelowski.

Wczoraj na stadionie Resovii powtórzyła się stara historia, którą często oglądaliśmy na niedawnym meczu. W okresie przewagi jednej drużyny padają bramki dla przeciwnego zespołu, zdobyte na wskutek „rozrzedzonej” obrony, oraz dzięki szybkości i sprytności autorów bramek. Nie oznacza to jednak, że wynik spotkania Resovia - Legia krzywdzi gospodarzy. Pupile Krosna wygrali zwycięstwo będąc w przekroju meczu drużyna lepszą we wszystkich liniach. Być może, że ich twarda i bezspardonowa walka mogła niektórym nie podobać się (szczególnie sędziemu), ale za to była skuteczna. Krośnianie ponadto uprzedzili zawodników Resovii, dokładnie ich kryli i wygrwali z reguły pojedynki w bezpośrednich starciach. To pozwoliło im oddalać niebezpieczeństwo od swojej bramki, oraz wybijać gospodarzy z uderzenia. Resovia wykazała wiele ambicji, ofiarno-

ści, oraz niestety popisała się złą taktyką, grając przez cały czas góra, co przy rolnych i silnych krośnianach skazane było z góry na niepowodzenie.

Obie drużyny od początku starały się „umęczyć” nawzajem szybkim tempem, co w efekcie przyniosło żywą grę i lepszą końcówkę gościom, którzy posiadają dobrą kondycję. Poziom meczu zupełnie zadowalający, choć miejscami piłka latała jak przy grze w tenisa - góra, bez celu.

A oto krótki przebieg spotkania. Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem równorzędnej gry - z krótkimi okresami przewagi gości, którzy mieli sprzymierzeńca w dość silnym wietrze. W 12 minucie ostry strzał Olszówki skierowuje Bieda na kornet. W 3 minuty później Szeliga posyła piłkę z bliskiej odległości w sam róg bramki Kilara. Tem jednak bronil, choć niepewnie, gdyż piłka wyskakuje mu z rąk (tak zresztą było przy większości silnych strzałów). W 27 minucie atak Resovii zdobywa się na celne i groźne strzały jednak bramkarz gości pokazuje wysoką klasę.

Po przerwie na dość długo gospodarze skupili się na polu Legii, ale nie przyniosło to upragnionego gola gdyż wycofani do tyłu pomocnicy i łącznicy krośnian stanowili mur nie do przerwania. W 60 minucie Olszówka przejął dalekie podanie, chytrze ograł prawego obrońcę i 1:0 dla Legii. W podobnej sytuacji zdobył drugą bramkę pracowity i najlepszy obok Kilara zawodnik Legii Skowronek. Minał on po kolei dwóch obrońców i umieścił piłkę w dolnym rogu bramki.

Obrona Resovii zastąpiła by słowa pochwały gdyby nie fatalne „kiksy” w 60 i 85 minucie. W Legii też lepsza notę uzyskała obrona przed atakiem, choć różnica była minimalna. (Jas.)

Stal Dęba - JKS Jarosław 0:0

JKS: Waloszek, Poczekało II, Skrzypek I, Słobodzian, Chmielewicz, Ciecirko, Bliński, Drewnik, Bester, F. Skrzypek. **STAL:** Olszewski, Poczalik, Stróż, Kluczewski, Paź, Wolski.



Ekiert, Machala, Michałuszko, Krzeszewski, Krajkowski.

Sędziował Tomczyk z Mielca. Stal, mimo że miała lekką przewagę prawie przez cały czas spotkania nie potrafiła zdobyć przynajmniej jednej bramki. Zawiedli napastnicy, którzy gubili się w sytuacjach podbramkowych, względnie akcje ich załamywały się na twardej defensywie JKS.

Po przerwie Stal nadal ma przewagę, której nie potrafiła odzwierciedlić cyfrowo, mimo kilku stuprocentowych okazji podbramkowych.

Szermierka

Wyniki techniczne mistrzostw Lubaczowa:
Floret kobiet: 1) Teresa Meder, 2) Wanda Korejba, 3) Halina Turkowska.
Floret mężczyzn: 1) Ireneusz Pietrasiewicz, 2) Alfred Wojciechowski, 3) Marian Meder.
Szabla: 1) M. Pomorski, 2) Alfred Wojciechowski, 3) Janusz Burek.

stali kilku sytuacji podbramkowych. W sumie Stal wygrała zasłużenie, była zespołem bardziej zgranym. W drużynie gorlickiej można by wyróżnić jedynie Komurkiewicza, jednak sam nie mógł nic zdziałać nie znajdując zrozumienia u swoich współpartnerów.

Czarni Jasło - Gwardia Rzeszów 1:0 (1:0)

Jedyną bramkę zdobył Stanisław Kremenowski w 38 minucie.

CZARNI: Nocleg, Stadnicki, Wojnarowicz, Karamon, Kościół, Fr. Krzeczowski, Styczyński, Dzik, J. Kremenowski, Grochala, St. Kremenowski.

GUARDIA: Bandelak, Kędzior, Sordyl, Głuchowski, Przybylski, Białas, Fus, Lis, Brudek, Osuchowski, Jezowił.

Sędziował Dziurgot z Jarosławia.

Jasielscy Czarni zrehabilitowali się za przegraną z Sanoczanką. Drużyna jasielska była zespołem lepszym i miała przez cały czas spotkania przewagę. Gwardia natomiast nie była groźnym przeciwnikiem. Wynik meczu mógłby być o wiele wyższy, jednak napastników Czarnych przesładował pech. Szczęśliwie bronil w tym dniu Bandelak, który jak na pierwszy jego występ w zupełności zdał egzamin, a za puszczenie jednej bramki nie pono si winy. Oprócz bramkarza z Gwardii wyróżnić należy Sordyla i Głuchowskiego. Brudek był pieczołowicie pilnowany przez Wojnarowicza.



Grochala (Czarni) Rys. J. Sienkiewicz

Trudno wyróżnić kogós w drużynie jasielskiej. Wszyscy zawodnicy grali bardzo ambitnie i na wygraną w zupełności zasłużyli, mimo że wystąpili bez Kalisza i Narzgowicza.

Stal Stalowa Wola - Górnik Gorlice 4:0 (0:0)

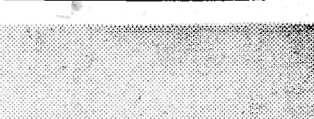
STAL: Wosiński, Slimak, Kwiatkowski, Habryło, Bętkowski, Maj, Nowak II, Kozerski, Bączyński, Nowak I, Bliński.

GÓRNIK: Sowiński, Pluchński, Szufa, Putyś, Porębski, Olszański, Furmanek, Majeran, Gruszka, Telega, Komurkiewicz.

Zawody prowadził Dobosz z Rzeszowa.

Mecz stał na słabym poziomie. Początkowo gra jest wyrównana, a mniej więcej od 10 minuty zaznaczyła się wyraźna przewaga gospodarzy, której napastnicy nie potrafili zdobyć się w pierwszej połowie na celny strzał.

Dopiero po zmianie stron już w 3 minucie Nowak I zdobył drugą bramkę w 53 minucie. W parę minut później Nowak II podwyższa na 3:0, a wynik spotkania ustalili Bączyński w 79 minucie. W drugiej połowie jak i w pierwszej gospodarze nie wykorzy-



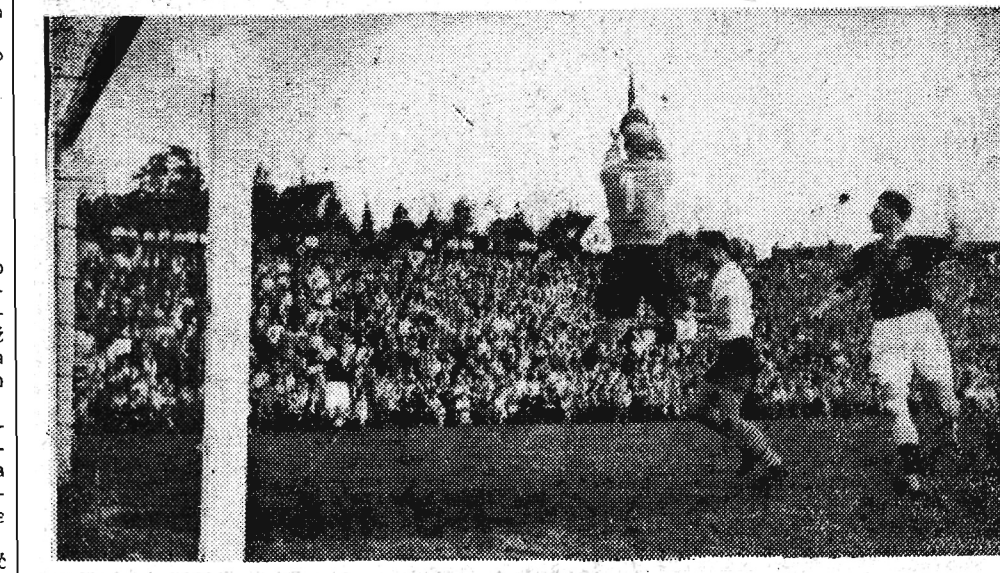
Stal Stalowa Wola - Górnik Gorlice 3:1 (0:0)

Stal Dęba - JKS Jarosław 4:3 (1:2)

Polonia Przemysł - Czujaw Przemysł 2:0 (1:0)

Czarni Jasło - Gwardia Rzeszów 1:0 (1:0)

Stal Łańcut - Sanoczanka 2:0 (2:0)



Tegoroczne mistrzostwa rzeszowskiej ligi okręgowej zaczynają być coraz ciekawsze. Sądząc po dwu kolejkach mistrzowskich najwięcej do powiedzenia będzie miała chyba Legia, która w dniu wczorajszym pokonała w Rzeszowie Resovię.